

U boku Lenina  
spoczął  
genialny  
kontynuator  
jego dzieła  
J. W. Stalin

Opiata pocztowa uszczona ryczałtem

Cena 20 gr.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok IX nr 59 (2687)

Łódź, wtorek 10 marca 1953 r.

## 9 marca na Placu Czerwonym naród radziecki żegnał ukochanego Wodza i Nauczyciela

MOSKWA (PAP). W PONIEDZIAŁEK 9 MARCA 1953 ROKU NARÓD RADZIECKI ODPROWADZIŁ W OSTATNIĄ DROGĘ GENIALNEGO WODZA I NAUCZYCIELA MAS PRACUJĄCYCH CAŁEGO ŚWIATA, PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH I SEKRETARZA KOMITETU CENTRALNEGO KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, GENERALISSIMUSA ZWIĄZKU RADZIECKIEGO JÓZEFA WISSARIONOWICZA STALINA.

...Sala Kolumnowa Domu Związków. Ostatnie chwile pożegnania z Józefem Stalinem... Przywódcy partii i rządu, członkowie komisji dla zorganizowania pogrzebu biorą na ramiona trumnę ze zwłokami Józefa Wissarionowicza Stalina i wychodzą z Sali Kolumnowej.

Z Domu Związków wynoszą wieńce, na purpurowych aksamiennych poduszkach order i medale Józefa Wissarionowicza Stalina.

Trumna ze zwłokami J. W. Stalina ustawiona zostaje na lawecie armatniej. Kondukt żałobny posuwa się powoli w kierunku Placu Czerwonego.

Na Placu Czerwonym zgromadzili się liczni przedstawiciele robotników, urzędników, inteligencji stolicy, delegacje republik związkowych i autonomicznych, krajów i obwodów. Obecni są tu wysłannicy wielkiego narodu chińskiego i krajów demokracji ludowej, w tej liczbie delegacja narodu polskiego oraz przedstawiciele innych krajów. Na trybunie — korpus dyplomatyczny. Zastępy w milczeniu szeregów wojsk garnizonu moskiewskiego.

Pochód żałobny zbliża się do centrum placu. Trumna ustawiona zostaje na postumencie.

Przywódcy partii komunistycznej i rządu radzieckiego wchodzi na trybunę mauzoleum.

Rozpoczyna się wiec żałobny poświęcony pamięci Józefa Wissarionowicza Stalina.

Na wiecu żałobnym wygłosili przemówienia: przewodniczący Rady Ministrów ZSRR i sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — G. M. Malenkow, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Lawrentij Pawłowicz Berla i pierwszy zastępca przewodniczącego

Rady Ministrów ZSRR — Władimir Michajłowicz Molotow.

Po zakończeniu wiecu przywódcy partii komunistycznej i rządu radzieckiego podnoszą trumnę z ciałem Józefa Wissarionowicza Stalina i niosą ją na ramionach do mauzoleum, gdzie ustawiają obok sarkofagu W. I. Lenina.

Rozlegają się salwy artyleryjskie.

W tej chwili miliony ludzi radzieckich stojąc w skupieniu żegnają swego ukochanego Nauczyciela, Przyjaciela i Wodza.

Na wszystkich torach kolejowych Związku Radzieckiego zatrzymały się pociągi, na szosach i na ulicach miast stanęły samochody. Zatrzymały się także na morzach statki radzieckie. Stanęły maszyny w fabrykach i dźwigi na budowach.

Głęboką ciszę przerywają jedynie salwy artyleryjskie oraz syreny fabryczne i gwizd lokomotyw i statków.

Cichną tony muzyki żałobnej i rozbrzmiewa hymn państwowy Związku Radzieckiego — hymn Wielkiego Kraju Socjalizmu, którego wszystkie osiągnięcia są nierozdzielnie związane z imieniem Stalina.

Kierownicy partii komunistycznej i rządu radzieckiego wracają na trybunę. Wraz z nimi na trybunę wchodzi marszałkowie i generałowie Armii Radzieckiej.

Rozpoczyna się żałobny przemarsz oddziałów garnizonu moskiewskiego, które braty udział w konduście pogrzebowym. Nad Placem Czerwonym przelatują eskadry samolotów obok mauzoleum przechodzą żołnierze Armii Radzieckiej, którą stworzył, zahartował w bojach i powiódł ku zwycięstwu Generalissimus Józef Wissarionowicz Stalin.

Oddają oni ostatnie honory

wojskowe największemu Dowódcy wszystkich czasów i narodów.



Sala Kolumnowa Domu Związków. Za chwilę trumna ze zwłokami Józefa Stalina na barkach kierowników partii i członków rządu wyruszy w swą ostatnią drogę.

## Nie ma na świecie takich sił które mogłyby powstrzymać marsz społeczeństwa radzieckiego naprzód — ku komunizmowi!

Przemówienie G. M. Malenkowa  
na wiecu żałobnym w Moskwie

DRODZY RODACY, TOWARZYSZE, PRZYJACIELE, DRODZY BRACIA Z ZAGRANICY!

Nasza partia, naród radziecki, cała ludzkość poniosły niezwykle ciężką, niepowetowaną stratę. Zakończył swą pełną chwały drogę życiową nasz Nauczyciel i Wódz, największy geniusz ludzkości, Józef Wissarionowicz Stalin.

W tych ciężkich dniach głęboki ból narodu radzieckiego podziela cała przodująca i postępująca ludzkość. Imię Stalina jest bezgranicznie drogim ludziom radzieckim, najszerzym masom ludowym we wszystkich częściach świata. Niezmierzona jest wielkość i znaczenie działalności Towarzysza Stalina dla narodu radzieckiego i dla mas pracujących wszystkich krajów. Dzieło Stalina żyć będzie wiecznie i wdzięczni potomni, tak samo jak i my wszyscy, stawić będą imię Stalina.

Towarzysz Stalin poświęcił swe życie sprawie wyzwolenia klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy od ucisku i niewoli wyzyskiwaczy, sprawie wyzwolenia ludzkości od niszczycielskich wojen, sprawie walki o wolne i szczęśliwe życie na ziemi dla ludu pracującego.

Towarzysz Stalin, wielki myśliciel naszej epoki, twórco rozwinął w nowych warunkach historycznych naukę marksizmu-leninizmu. Imię Stalina słusznie znajduje się w jednym szeregu z imionami największych ludzi w całej historii ludzkości — Marksa — Engelsa — Lenina.

Partia nasza kieruje się wielką nauką marksizmu-leninizmu, która daje partii i narodowi niezwykłą siłę, umiejętność torowania nowych dróg w historii.

Lenin i Stalin w ciągu długich lat prowadzili w ciężkich warunkach konspiracyjnych walkę o wyzwolenie narodów Rosji spod jarzma absolutyzmu, spod ucisku obszarników i kapitalistów.

Naród radziecki z Leninem i Stalinem na czele dokonał największego w dziejach ludzkości zwrotu, położył kres ustroju kapitalistycznemu w naszym kraju i wkroczył na nową drogę — drogę socjalizmu.

Kontynuując dzieło Lenina i nieustannie rozwijając naukę leninowską, oświetlając partii i państwu radzieckiemu drogę naprzód, Towarzysz Stalin przywiódł nasz kraj ku historycznemu w skali światowej zwycięstwu socjalizmu, co zapewniło po raz pierwszy od wielu tysięcy lat istnienia społeczeństwa ludzkiego likwidację wyzysku człowieka przez człowieka.

Lenin i Stalin założyli pierwsze na świecie państwo robotników i chłopów, nasze państwo radzieckie. Towarzysz Stalin pracował niestrudzenie nad umocnieniem państwa radzieckiego. Moc i potęga naszego państwa są niezwykle ważnym warunkiem pomyślnego zbudowania komunizmu w naszym kraju.

Nasz święty obowiązek polega na tym, aby nadal nieustannie i wszechstronnie umacniać nasze wielkie państwo socjalistyczne, ostoję pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Z imieniem Towarzysza Stalina związane jest rozstrzygnięcie jednego z najbardziej skomplikowanych problemów w historii rozwoju społeczeństwa — kwestii narodowej. Towarzysz Stalin, genialny teoretyk kwestii narodowej, zapewnił po raz pierwszy w dziejach, w skali ogromnego wielonarodowego państwa likwidację wiekowych waśni narodowościowych. Pod kierownictwem Towarzysza Stalina partia nasza przeżyła ekonomiczne i kulturalne zacofanie uciskanek dawniej narodów, zespoliła w jednej zgodnej rodzinie wszystkie narody Związku Radzieckiego i wykuła przyjaźń narodów.

Nasz święty obowiązek polega na tym, aby zapewnić dalsze umocnienie jedności i przyjaźni narodów Kraju Rad, umocnienie wielonarodowego państwa radzieckiego. Dzięki przyjaźni narodów naszego kraju nie jest dla nas straszny żaden wróg, ani wewnętrzny, ani zewnętrzny.

Pod bezpośrednim kierownictwem Towarzysza Stalina powstawała, rosła i krzepła Armia Radziecka. Zwiększenie zdolności obronnej kraju i umocnienie radzieckich sił zbrojnych było przedmiotem nieustannej troski Towarzysza Stalina. Ze swym Wielkim Wodzem — Generalissimusem Stalinem na czele Armia Radziecka odniosła historyczne zwycięstwo w drugiej wojnie światowej i wyzwoliła narody Europy i Azji od groźby niewoli faszystowskiej.

(Dalszy ciąg na str. 4)



## U TRUMNY UKOCHANEGO WODZA I NAUCZYCIELA

W Sali Kolumnowej Domu Związków 9 marca 1953 r. kierownicy partii i rządu przy trumnie Towarzysza Józefa Stalina.

# Jednolita i niezachwiana jest partia Lenina i Stalina

**Przemówienie Ł. P. Berii na wiecu żałobnym w Moskwie**

DRODZY TOWARZYSZE! PRZYJACIELE!

Trudno wyrazić słowami uczucie wielkiego smutku, jakie ogarnęło w tych dniach naszą partię i narody naszego kraju, całą postępową ludzkość.

Zabrakło Stalina — wielkiego współbojownika i genialnego kontynuatora dzieła Lenina. Opuścił nas człowiek najukochańszy i najbliższy dla wszystkich ludzi radzieckich, dla milionów ludzi pracy na całym świecie.

Całe życie i działalność Wielkiego Stalina stanowiły przykład wierności ideałom leninizmu, przykład ofiarnej służby klasie robotniczej i całemu ludowi pracującemu, sprawie wyzwolenia mas pracujących od ucisku i wyzysku.

Wielki Lenin założył naszą partię, doprowadził ją do zwycięstwa rewolucji proletariackiej.

Wraz z Wielkim Leninem jego genialny współbojownik Stalin wzmacniał partię bolszewicką i budował pierwsze na świecie państwo socjalistyczne.

Po śmierci Lenina Stalin w ciągu prawie trzydziestu lat prowadził naszą partię i kraj drogą leninowską. Stalin obronił leninizm przed licznymi wrogami, rozwinął i wzbogacił naukę Lenina w nowych warunkach historycznych. Światle kierownictwo Wielkiego Stalina zapewniło naszemu narodowi budowanie socjalizmu w ZSRR i epokowe zwycięstwo Związku Radzieckiego w Wielkiej Wojnie Narodowej.

Wielki Budowniczy komunizmu, genialny Wódz, nasz ukochany Stalin uzbroił naszą partię i naród we wspólny program budowy komunizmu.

TOWARZYSZE!

Nieutulony żal przepięknie nasze serca, niezmiernie ciężka jest nasza strata, ale i pod tym ciężarem nie ugnie się żelazna wola partii komunistycznej, niezachwiana pozostanie jej jedność i zdecydowana wola walki o komunizm.

Partia nasza, uzbrojona w rewolucyjną teorię Marksa - Engelsa - Lenina - Stalina, czerpiąc naukę z półwiekowego doświadczenia walki o interesy klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy, wie, jak należy działać, by zapewnić zbudowanie społeczeństwa komunistycznego.

Komitet Centralny naszej partii i rząd radziecki przeszli wielką szkołę Lenina i Stalina w umiejętności kierowania krajem.

W ogniu wojny domowej i interwencji, w trudnych latach walki z chaosem i głodem, w walce o uprzemysłowienie kraju i kolektywizację rolnictwa, w ciężkich latach Wielkiej Wojny Narodowej, kiedy rozstrzygały się losy naszej ojczyzny i losy całej ludzkości, Komitet Centralny partii i rząd radziecki, stojąc na czele bohaterskiej walki narodu radzieckiego, zdobyli ogromne doświadczenie w kierowaniu partią i krajem.

Dlatego też narody Związku Radzieckiego mogą nadal polegać niezawodnie na partii komunistycznej, na jej Komitecie Centralnym i na swoim rządzie radzieckim.

Wrogowie państwa radzieckiego liczą na to, że poniesiona przez nas ciężka strata doprowadzi do rozprzężenia i zamieszania w naszych szeregach.

Daremne są ich rachuby: czeka ich okrutne rozczarowanie.

Kto nie jest ślepy, widzi, że partia nasza w trudnych dla niej dniach zespala jeszcze ściślej swoje szeregi, że jest ona jednolita i niezachwiana.

Kto nie jest ślepy, widzi, że w tych bolesnych dniach wszystkie narody Związku Radzieckiego w braterskiej jedności z wielkim narodem rosyjskim zespoliły się jeszcze ściślej wokół rządu radzieckiego i Komitetu Centralnego partii komunistycznej. Naród radziecki jednomyślnie popiera zarówno wewnętrzną jak i zewnętrzną politykę rządu radzieckiego.

Nasza polityka wewnętrzna oparta jest na nierozdzielnym sojuszu klasy robotniczej i chłopstwa kolchozowego, na braterskiej przyjaźni narodów naszego kraju, na trwałym zjednoczeniu wszystkich narodowych republik radzieckich w systemie jednego, wielkiego państwa wielonarodowego — Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Polityka ta zmierza do dalszego umocnienia potęgę ekonomiczną i wojskową naszego państwa, do dalszego rozwoju gospodarki narodowej, do maksymalnego zaspokajania rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych całego społeczeństwa radzieckiego.

Robotnicy, chłopstwo kolchozowe, inteligencja naszego kraju mogą pracować spokojnie i z ufnością, wiedząc, iż rząd radziecki troskliwie i nieustannie ochraniać będzie ich prawa, utrwalone w Konstytucji Stalinowskiej.

# Niewzruszona jest stalinowska polityka pokoju i współpracy międzynarodowej

**Przemówienie W. M. Mołotowa na wiecu żałobnym w Moskwie**

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

W dniach tych wszyscy przeżywamy wielką żałobę — zgon Józefa Wissarionowicza Stalina, strata Wielkiego Wodza, a jednocześnie bliskiego, ukochanego, bezgranicznie drogiego Człowieka. I my, starzy i bliscy przyjaciele, i miliony, miliony ludzi radzieckich, jak i masy pracujące we wszystkich krajach, na całym świecie, żegnają dzisiaj Towarzysza Stalina, którego wszyscyśmy tak kochali i który zawsze żyć będzie w naszych sercach.

Towarzysz Stalin nazywał siebie uczniem Lenina, wraz z którym tworzył i zbudował naszą wielką partię komunistyczną, wraz z którym kierował rewolucyjną walką ludu przeciwko caratowi i kapitalizmowi, o obalenie jarzma obszarników i kapitalistów w naszym kraju, wraz z którym stworzył i zbudował nasze socjalistyczne państwo radzieckie, wraz z którym założył podwaliny pod rozwijającą się w naszych oczach braterską współpracę i zjednoczenie wielkich i małych narodów. Stalin to wielki kontynuator wielkiego dzieła Lenina.

Pod kierownictwem partii komunistycznej z Towarzyszem Stalinem na czele naród radziecki zbudował socjalizm w naszym kraju i podjął realizację wielkiego programu nieustannego podnoszenia dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego narodu radzieckiego; odniósł epokowe zwycięstwo nad faszysmem w drugiej wojnie światowej i tym samym zdecydowanie osłabił siły zewnętrznych wrogów ZSRR; wyprowadził Związek Radziecki ze stanu izolacji międzynarodowej, zapewniając powstanie niezwykłego obozu miłujących pokój państw, liczących 800 milionów mieszkańców; otworzył przed naszym krajem promienne perspektywy zbudowania społeczeństwa komunistycznego, opartego na wolnej pracy, na prawdziwej równości i prawdziwym braterstwie ludzi. Możemy być szlachetnie dumni z tego, żeśmy ostatnich 30 lat żyli i pracowali pod kierownictwem Towarzysza Stalina.

Wychował nas Lenin i Stalin. Jesteśmy uczniami Lenina i Stalina. I zawsze pamiętać będziemy, czego uczył nas do ostatnich dni Stalin, chcemy bowiem być wiernymi i godnymi uczniami, idącymi w ślady Lenina, wiernymi i godnymi idącymi w ślady Stalina.

Całe życie Towarzysza Stalina, oprócz słonecznym blaskiem wielkich ideałów natchnionego bojownika ludu o komunizm, jest dla nas żywym i życiodajnym przykładem.

Stalin wyszedł z ludu, czuł zawsze najściślej związek z ludem, z klasą robotniczą i pracującym chłopstwem, poświęcał ludowi wszystkie swe potężne siły, cały swój wielki geniusz. Będąc jeszcze młodzieńcem, Stalin swym światłym umysłem ujrzał i do głębi zrozumiał, że w naszych czasach lud może znaleźć drogę do szczęśliwego życia tylko na szlaku walki o komunizm. To właśnie określiło jego drogę życiową. Stalin poświęcił się bez reszty, poświęcił całe swe życie walce o komunizm, ofiarnej walce o szczęście mas pracujących, o szczęście ludu.

Stalin umiał zawsze łączyć codzienną niełatwą działalność komunisty-rewolucjonisty, wśród mas robotniczych z głębokim studium teorii marksizmu.

Takim był w latach młodości w Tbilisi, w Baku. Takim był w burzliwych latach rewolucji rosyjskiej i w trudnych latach reakcji carskiej, kiedy związany mocno z robotnikami Petersburga, znajdował się stale pod ciężarami represji, doznając prześladowań w więzieniach i na zesłaniach.

Wyjątkowo talent Towarzysza Stalina, jako niezrównanego organizatora naszej partii i państwa radzieckiego oraz genialnego teoretyka marksizmu-leninizmu, rozwinął się w pełni w latach rewolucji i budownictwa socjalizmu.

W ciągu tych lat partia nasza wyrosła, rozwinęła się i przekształciła się w wielką kierowniczą siłę rewolucji socjalistycznej w naszym kraju oraz nabrała znaczenia przewodniej siły w całym międzynarodowym ruchu robotniczym.

W ciągu tych lat wielonarodowe państwo radzieckie, które stało się wzorem urzędowania w praktyce przyjaźni i braterskiej współpracy narodów, — w ciągu tych lat nasze państwo, opierając się na klasie robotniczej i chłopstwie kolchozowym, okrzepło jako państwo zwycięskiego socjalizmu i wkroczyło na drogę budowy społeczeństwa komunistycznego. Gigantyczna rola w kierowaniu całym tym dziełem, całym rozwojem sił naszej partii i państwa radzieckiego, przypada Towarzyszowi Stalinowi.

W ciągu tych lat Stalin nie tylko sprawował codzienne kierownictwo budownictwem socja-

listycznym w ZSRR. Pracował on stale nad teoretycznymi problemami budownictwa komunistycznego w naszym kraju i nad kształtem problemów rozwoju międzynarodowego, opróżniając światem nauki marksizmu-leninizmu drogi dalszego rozwoju ZSRR, prawa rozwoju socjalizmu i kapitalizmu we współczesnych warunkach. Uzbroił on naszą partię i cały naród radziecki w nowe, niezwykle ważne odkrycia nauki marksistowsko-leninowskiej, które na okres wielu lat oświetlają nasz marsz naprzód do zwycięstwa komunizmu.

W latach wojny domowej Stalin bezpośrednio kierował tworzeniem i organizowaniem sił Armii Czerwonej i jej pełnymi chwałą działaniami wojennymi na najbardziej decydujących frontach. Stalin, jako dowódca naczelny w latach Wielkiej Wojny Narodowej, poprowadził kraj nasz do zwycięstwa nad faszysmem, które radykalnie zmieniło sytuację w Europie i w Azji. Wiernie i godnie iść w ślady Stalina — znaczy zawsze pamiętać i nieustannie troszczyć się o umocnienie Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej, zapewniając należytą gotowość radzieckich sił zbrojnych w razie jakiegokolwiek wypadku agresora przeciwko naszemu krajowi. Iść wiernie i godnie w ślady Stalina — znaczy również wykazywać należytą czujność i hart w walce przeciwko wszelkim knowaniom naszych wrogów, agentów agresywnych państw imperialistycznych.

Nasze państwo radzieckie nie ma żadnych agresywnych celów i ze swej strony nie uznaje ingerencji w sprawy innych państw. Nasza polityka zagraniczna, znana na całym świecie, jako stalinowska pokojowa polityka zagraniczna, jest polityką obrony pokoju między narodami, jest niewzruszoną polityką utrzymania i utrwalenia pokoju, walki przeciwko przygotowywaniu i rozpętywaniu nowej wojny, polityką współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami, które do tego również dążą. Taka polityka zagraniczna odpowiada podstawowym interesom narodu radzieckiego, a jednocześnie interesom wszystkich innych miłujących pokój narodów.

W kraju naszym stworzono na zasadzie radzieckiej takie wielonarodowe państwo, którego trwałość, nieustanny wzrost potęg materialnej i rozwoju kultury narodów, nie ma przykładu w dziejach. W tym wszystkim, a zwłaszcza w rozwoju nowych przyjaźnych stosunków między narodami naszego kraju, Towarzyszowi Stalinowi przypada szczególna, wyjątkowo ważna rola. Stalin przy tym nie tylko kierował rozwojem naszego wielonarodowego państwa radzieckiego w ciągu wielu lat, lecz również oświetlił z teoretycznego punktu widzenia niezwykle ważne współczesne problemy kwestii narodowej i kolonialnej, przyczyniając się i tutaj do rozwoju naukowych podstaw marksizmu-leninizmu.

W obecnych warunkach wszystko to ma szczególnie ważne znaczenie, zwłaszcza w związku z powstaniem państw demokracji ludowej i rozwojem ruchu narodowo-wyzwoleńczego w koloniach i krajach zależnych. Wiernie zasługom proletariackiego internacjonalizmu narody ZSRR, rozwijając i nieustannie umacniając braterską przyjaźń i współpracę z wielkim narodem chińskim, z masami pracującymi wszystkich krajów demokracji ludowej, więzy przyjaźni z masami pracującymi krajów kapitalistycznych i kolonialnych, walczącymi o sprawę pokoju, demokracji i socjalizmu.

DRODZY TOWARZYSZE, PRZYJACIELE!

W tych ciężkich dniach wszyscy widzimy szczególnie dobrze i stale odczuwamy, jak potężna, niewzruszona i wierna ostoja narodu radzieckiego, jest nasza partia komunistyczna, jej żelazna jedność, jej nierozdzielna więź z masami pracującymi. Nasza partia w myśli nakazów Wielkiego Stalina, wskazuje nam jasny kierunek dalszej walki o wielką sprawę zbudowania komunizmu w naszym kraju. Powinniśmy jeszcze bardziej, jeszcze silniej zespolić się wokół Komitetu Centralnego naszej partii, wokół rządu radzieckiego.

Nieśmiertelne imię Stalina żyć będzie zawsze w naszych sercach, w sercach narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości. Ślawa jego wielkich czynów dla dobra i szczęścia naszego narodu i mas pracujących całego świata żyć będzie wiecznie!

NIECH ŻYJE WIELKA ZWYCIĘSKA NAUKA MARKSA — ENGELSA — LENINA — STALINA!

NIECH ŻYJE NASZA POTĘŻNA OJCZYZNA SOCIALISTYCZNA, NASZ BOHATERSKI NARÓD RADZIECKI!

NIECH ŻYJE WIELKA KOMUNISTYCZNA PARTIA ZWIĄZKU RADZIECKIEGO!

# 350-tysięczna rzesza mieszkańców stolicy manifestowała niezłomną wolę walki o realizację szczytnych wskazań

## Genialnego Przywódcy bojowników o pokój i socjalizm

WARSAWA (PAP). W dniu żałoby narodowej 9 marca br. potężna 350-tysięczna rzesza ludności stolicy w manifestacyjnym pochodzie złożyła hołd pamięci Wielkiego Stalina.

Na trybunie zajęli miejsca członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i rządu, członkowie najwyższych władz stronnictw politycznych, przedstawiciele Wojska Polskiego, związków zawodowych i organizacji społecznych.

Na trybunie obecny był ambasador ZSRR A. A. Sobolew w otoczeniu członków ambasady.

Obecni byli również przedstawiciele dyplomatyczni państw obozu pokoju.

Kilka minut po godzinie 16 czoło pochodu ustawia się przed trybuną. Zapada cisza. Orkiestra gra „Międzynarodówkę”, którą podchwytują tłumy.

Przemawia wiceprezes Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC PZPR — Józef Cyrankiewicz. Następnie przemawia członek Biura Politycznego KC PZPR minister Kontroli Państwowej Franciszek Jóźwiak-Witold.

Ludzie, którym żadne imię nie jest tak bliskie, jak imię Stalina, są głęboko wzruszeni.

Rozpoczyna się wielki pochód ludu stolicy. Idą poczty sztandarowe. Spowita czernią żałoby flaga narodowa, czołkują sztandar Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, sztandary stronnictw politycznych i organizacji społecznych.

Za sztandarami w otoku wieńców laurowych i kirów — ogromny portret Józefa Stalina. Niesie go młodzież. Nad głowami następnej zwartej grupy, czerwone sztandary z wizerunkami najdroższego dla każdego człowieka — racy na całym świecie Wodza i Nauczyciela.

Dalej idą w skupionym i uroczystym milczeniu ludzie radziecy — budowniczowie wspaniałego daru Kraju Rad — Pałacu Kultury i Nauki, tego Pałacu, który nosić będzie imię Wielkiego Stalina. Wśród nich ramie przy ramieniu idą polscy robotnicy, inżynierowie i technicy z budowy Pałacu.

Jeden z niesionych transparentów głosi: „Nieśmiertelne imię Stalina żyje i żyć będzie zawsze w sercach narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości”. Radziecy budowniczowie Pałacu niosą wielkie tablice, na których widnieją słowa hymnu Kraju Rad.

Idzie nie kończącym się potokiem lud stolicy.

Nad pochodem tysiące, tysiące portretów Wielkiego Stalina i najbliższych jego współpracowników. Ludzie niosą niezliczone portrety wernego ucznia Józefa Stalina — budowniczego Polski Ludowej — Bolesława Bierutę przywódcę 450 milionowego narodu chińskiego Mao Tse-tunga, wodza bohaterstwa narodu koreańskiego Kim Ir-sena, przywódców mas pracujących krajów budujących nowe życie i tych, którzy wodzą mas pracujące krajów kapitalistycznych w myśl wskazań wielkiego Chorażego Pokoju do walki przeciwko wojnie, do walki o postęp.

Robotnicy idący równymi szeregami ramie przy ramieniu, niosą przed sobą wielkie transparenty — „Słubujemy wcielać w życie nauki i wskazania Józefa Stalina”. „Słubujemy zwiększać nasz wkład w pomnażanie siły i umacnianie zwartości obozu pokój pod przewodnictwem wielkiego Związku Radzieckiego”. „Słubujemy wzmagać nieustannie czynność rewolucyjną, bezlitośnie zwalczać wrogów ludu, nęsić imperializm”. „Słubujemy umacniać nieustannie Front Narodowy, jedność i

zwartość Polaków w walce o pokój i Plan 6-letni”.  
Zwolna zapada mrok. Wciąż płynie nowa fala ludu stolicy. Płoną zapalone pochodnie. Mrok gęśnieje. Pada śnieg, którego płatki iskrzą się w blasku reflektorów, rzucających smugi jaskrawego światła na popiersie największego Człowieka dzisiejszej epoki.  
Dobiega końca kilkugodzinny pochód ludu Warszawy, który tak jak cały naród polski, jak cała postępowo ludzkość, najgłębszą czcią i miłością otacza pamięć nieśmiertelnego Stalina.  
Ostatnim akordem hołdu ludu stolicy jest potężnie rozbrzmiewająca zwycięska pieśń walczącego proletariatu — „Międzynarodówka”.

## Wspólny jest nasz bó!, ale i wspólna pewność że wielka sprawa Stalina - sprawa komunizmu i pokoju ZWYCIĘŻY

### Przemówienie Franciszka Jóźwiaka-Witolda do ludności stolicy

TOWARZYSZE! DRODZY PRZYJACIELE!

W Moskwie, na Placu Czerwonym pochylili się dziś kirem okryte czerwone sztandary nad trumną największego geniusza naszych czasów, człowieka najbardziej ukochanego przez wszystkich prostych ludzi na świecie — Józefa Stalina.

Na całym świecie, wszędzie, gdzie bije serce prostego człowieka, chyla się głowy przed Tym, którego nieśmiertelne imię było, jest i na zawsze pozostanie symbolem wolności, sprawiedliwości i pokoju.

W tym dniu łączymy się w uczuciach głębokiego bólu, ale i głębokiej braterskiej solidarności z narodami Związku Radzieckiego. Ból nasz jest wspólny i wspólna jest nasza pewność, że wielka sprawa Stalina — sprawa komunizmu i pokoju — zwycięży.

Okryć żałobą, zwać — ramie przy ramieniu z narodami radzieckimi — narody krajów demokracji ludowej, ludzie pracy i ludzie pragnący pokoju na całym świecie — oddajemy dziś hołd wielkiemu Wodzowi rewolucji, Budowniczemu komunizmu, Chorażemu pokoju. Jednocześnie manifestujemy swą nierozłączną więź ideową i solidarną z bohaterką Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego, swą niezłomną wolę walki o realizację idei, którym poświęcone było wielkie, ofiarne życie Józefa Stalina.

Życie Wielkiego Stalina — to nieprzerwane pasmo bohaterstwa, pełnej poświęceń, ofiarnej walki o wyzwolenie człowieka, o obalenie przemocy i wyzysku, to wielki wkład w rozwinięcie idei marksizm-leninizmu.

Nieśmiertelne imię Stalina jest szczególnie drogim narodem polskiemu.

Prześlą bić serce Wielkiego Geniusza Stalina — ale jednym, silnym i potężnym rytmem biją dziś serca milionów prostych ludzi na całym świecie, którzy pochylają swe sztandary ślubując niezlomnie walczyć o zwycięstwo nieśmiertelnej sprawy Stalina.

Prześlą patrzeć czujnie, orle oczy Stalina — ale orli ostrzy jest wzrok wielkiej Partii Lenina — Stalina — Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Mocniej zacisnąć się ręce wypróbowanego Kierownictwa Komitetu Centralnego KPZR i rządu radzieckiego. Mocniej zacisnąć się pięści proletariatu całego świata, mocniej zwały się

wokół sztandaru Stalina narody budujące socjalizm.  
Grubo się myślał piraci z Wall Street, jeśli przypuszczają, że śmierć Stalina zmniejszy naszą gotowość bojową, naszą czujność, naszą, braterską, nierozłączną jedność.  
Stalin nie żyje, ale żyje, walczy i zwyciężać będzie w tej walce wielka Partia Lenina — Stalina.  
Nieśmiertelne nauki Stalina, nieśmiertelna siła Jego idei owaładająca milionami ludzi — stała się potężną materialną siłą, zdolną zwyciężyć kontynuując Jego wielkie dzieło aż do pełnego zwycięstwa wszystkich ludzi pracy.  
Gangsterzy amerykańscy niezdolni są nawet zrozumieć w czym tkwi potęga i nieśmiertelność Stalina — coś bowiem mogą wiedzieć o nieśmiertelności ci, którzy za życia są już trupami, rozkłada się bowiem i gnije ustrój, któremu służą, umierający jest system, który usiłują uratować od zagłady.  
System kapitalistyczny gnije i rozkłada się, ale tym niebezpieczniejsze, tym bardziej groźne i trujące są jego wyzwy. tym bardziej zbrodniczych metod chwytów z kapitalizmem w walce przeciwko krajom socjalizmu i pokoju. Oto dlaczego trzeba, towarzysze, wzmoczyć czujność.

Stalin, geniusz ludzkości, uczył nas, abymy byli czujni, abymy nigdy nie poddawali się nastrojom samospokożenia, abymy bezlitośnie zwalczać brak czujności — zapamiętano.

Zewrżemy jeszcze mocniej nasze szeregi. Zaostrzymy naszą czujność wobec nikczemnych zakusów amerykańskich podżegaczy wojennych, wzmacniać będziemy siłę i gotowość bojową naszego Ludowego Wojska. Podnosić będziemy obronność naszej ukochanej ojczyzny Demaskować i nieszkodliwiać będziemy wrogów i dywersantów, szpiegów i sabotażystów.

Skupieni wokół naszej Partii i naszego Komitetu Centralnego, wokół towarzysza Bierutę, biorąc wzór z wielkiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — będziemy nieustannie pogłębiać rozszerzać naszą więź z wielomilionowymi masami bezpartyjnych. Kierując narodem ucząc mas pracujące — będziemy się uczyli od mas, będziemy pilnie przysłuchiwać się głosowi mas — pomni nauk Stalina, że autorytet i

# Naród polski pomnażać będzie zdobycze stalinowskiej epoki

## Przemówienie Józefa Cyrankiewicza na żałobnej manifestacji ludności Warszawy

BRACIA — POLACY!  
Dzisiaj w dniu wielkiej żałoby, gdy pełne bólu serca setek milionów ludzi na całym świecie żegnają Wielkiego Stalina — lud Warszawy, dając wyraz swoim uczuciom — manifestuje zdecydowaną wolę całego narodu polskiego, aby nieśmiertelne i fundamentalne zdobycze ludzkości i zdobycze naszego narodu, które — przyniosła nam epoka stalinowska, aby dzieło Wielkiego Stalina w sercach, umysłach

i czynach naszych, czynach milionów Polaków ponieść dalej drogą, którą wytyczył nam Stalin.

Jest to droga nieustępliwej walki z wrogami, droga dalszego utrwalania niepodległości, droga podnoszenia siły naszego państwa, droga podnoszenia dobrobytu i kultury najszerszych mas, droga dalszej wspólnej i solidarnej z innymi narodami walki o najświętsze wartości ludzkiego życia — o sprawiedliwość społeczną, o wyzwolenie człowieka, o wolność narodów — o socjalizm, o pokój.

Jest to droga, ku której po przez dziesiątki lat ucisku i niewoli przebijali się w ofiarnej i krwawej walce z wyzyskiwaczami i zabórcami lud pracujący.

Jest to droga polskiej bohaterki klasy robotniczej, drogi Proletariackich i meceników Warszawskiej Cwadaeli, droga, która prowadziła poprzez sanacyjne wiezienię i Berezę Kartuską, droga, która przebijali się na czele ludu pracującego przez mroki hitlerowskiej okupacji ku Polsce Ludowej Nowotko, FINDER i Fornalska.

Jest to droga polskich chłopów walczących z pańszczyzną i obszarczym uciskiem, jest to ta sama droga, która kroczyli Kościuszko, Staszic i Ściegienny, Dembowski i Jarostaw Dąbrowski.

Jest to droga, na której najbardziej pokrzywdzeni i upośledzeni walczyli o swoje wyzolenie, równocześnie drogą najbardziej patriotycznych i najbardziej świątliwych umysłów naszego narodu.

Jest to droga, na której bratersko i nierozdzielnie spręgły się walki polskich i rosyjskich rewolucjonistów.

Było jednak tak, jak mówił Stalin, że w tej wielowiekowej walce wyzwolenie, „kajdany niewoli pozostawały nie tknięte albo też stare kajdany zmieniali się w nowe jedynako ciężkie i upokarzające”. dopóki wreszcie w Rosji — raskiej nie udało się uciemiężonym i zgnębionym masom pracującym zrzucić z barków panowania obszarników i kapitalistów i wprowadzić na

jego miejsce panowania robotników i chłopów.

Kierowali tą tytaniczną walką — Lenin i Stalin i Ich partia.

Kontynuował tę walkę i zbu dowal pierwsze państwo socjalizmu i obronił na czele Partii przed wściekłymi falami imperialistycznej interwencji i hitlerowskiej agresji — genialny Wódz i Nauczyciel — Józef Stalin.

W ciężkich latach wojny nadzieja wszystkich narodów zduszonych jarzmem hitlerowskiej okupacji był potężny Kraj Rad. Stamtąd przyszło dla naszego narodu ocalenie, wykute ciosami zadawanymi hitlerowcom przez niezwyciężoną Armię Radziecką i Wojsko Polskie, które Towarzysz Stalin otaczał tak serdeczną opieką.

Dziełu Józefa Stalina zawdzięczamy, że ujarzmione od wieków prastare ziemie polskie, nierozdzielnie złączyły się z ojczyzną i że naród nasz podniósł wysoko i zwycięsko sztandar budowy nowego życia na drodze walki o socjalizm.

Po raz pierwszy w historii ludzkości twórcami i bohaterami tego nowego życia są teraz — jak stałe podkreślał to Józef Stalin — milionowe masy pracujące, robotnicy i chłopcy.

Oto dziś bohaterzy i twórcy nowego życia — robotnicy i chłopcy, inteligencja pracująca, pracujące kobiety, którym socjalizm przywrócił godność, które walczą o szczęście swych dzieci, młodzież, której socjalizm otwiera drogę w przyszłość — polskie masy pracujące za swoje przyjmują słowa wypowiedziane dziś na Placu Czerwonym przez przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich towarzysza Malenkowa, który żegnając na zawsze Józefa Stalina powiedział: „Święty nasz obowiązek polega na tym, by chronić i wzmacniać największą zdobycz narodów — obóz pokoju, demokracji i socjalizmu, zacieśniać więzy przyjaźni i solidarności narodów krajów obozu demokratycznego”. Polskie masy pracujące oddając hołd nieśmiertelnemu Budowniczemu epoki wyzwolenia człowieka ślubują: — że strzec będą jak źrenicy oka zdobycy ludu pracującego; — że jeszcze bardziej umacniać będą serdeczne więzy przyjaźni i solidarności z narodami radzieckimi i z bohaterką Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego, — że jeszcze bardziej umacniać będą solidarność z wszystkimi narodami budującymi nowe życie, z wszystkimi walczącymi o pokój, wolność i postęp ludzmi na całym świecie, z wszystkimi, dla których Stalin i Jego dzieło jest uosobieniem wyzwolenia i szczęśliwego życia, dla których potężny Związek Radziecki i siła i zwartość całego obozu pokoju i postępu — jest realną gwarancją, że nieśmiertelna sprawa Stalina — jest sprawą zwycięską.

Masy pracujące Polski ślubują, że pod wodzą Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i wernego ucznia Stalina — towarzysza Bolesława Bierutę — jeszcze twardszy będzie nasz krok ku dalszym zwycięstwom, że jeszcze żarliwsza będzie nasza codzienna praca, jeszcze mocniejsza walka o pokój, jeszcze głębsza miłość naszej ojczyzny, jeszcze większa troska o jej siłę obronną, o umacnianie niepodległości, że większa będzie nasza czujność wobec wrogów i jeszcze pełniejsza jedność narodu w walce o pokój i socjalizm, w walce, w której natchnieniem będzie nieśmiertelne imię Wielkiego Stalina.

siła partii opiera się na zaufaniu klasy robotniczej, na poparciu partii przez masy bezpartyjne.

### TOWARZYSZE.

Skupieni wokół naszej partii, wokół rządu ludowego, wokół wiernego ucznia Stalina — towarzysza Bolesława Bierutę, my członkowie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i każdy, komu droga jest sprawa budownictwa socjalizmu i walki o pokój — ślubujemy, że na wieczne czasy zachowamy w pamięci nieśmiertelnego Stalina.

Z Jego genialnych dzieł czerpać będziemy wiedzę i natchnienie w naszej codziennej pracy i walce.

Umocniać i pogłębiać będziemy braterską, wieczną przyjaźń narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego.

Uczyć się będziemy czujności i hartu od wielkiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Wszystkie swe siły, wszystkie swe myśli i uczucia poświęcimy walce o całkowite zwycięstwo wielkich idei Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina.

Sprawa Stalina jest nieśmiertelna.

Sprawa Stalina zwycięży.

## Uchwała Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 7 marca o uczczeniu pamięci Józefa Stalina

Dla uczczenia pamięci Wielkiego Wodza i Nauczyciela mas pracujących i Jego wiekopomnych zasług dla Polski, Rada Państwa i Rada Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwała o następującym:

1. Zgodnie z wnioskiem Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezydium Katowickiej Wojewódzkiej Rady Narodowej i Prezydium Rad Narodowej m. Katowice oraz Katowickiego Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, miasto Katowice przemianować na miasto STALINOGRÓD, a województwo katowickie na województwo STALINOGRODZKIE.

2. Pałacowi Kultury i Nauki, stanowiącemu dar Związku Radzieckiego dla stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ofiarowanemu z inicjatywy Józefa Stalina, nadać nazwę PAŁACU KULTURY I NAUKI IMIENIA JÓZEFA STALINA.

3. Na placu przed Pałacem Kultury i Nauki imienia Józefa Stalina wzniesić POMNIK JÓZEFOVI STALINOWI.

Przewodniczący Rady Państwa (←) Aleksander Zawadzki. Prezes Rady Ministrów (←) Bolesław Bierut.

# Nie ma na świecie takich sił które mogłyby powstrzymać marsz społeczeństwa radzieckiego naprzód — ku komunizmowi

Dokończenie przemówienia G. M. Malenkowa

(Dokończenie ze str. 1)

Nasz święty obowiązek polega na tym, aby ze wszech miar umocnić potężne radzieckie siły zbrojne. Winniśmy utrzymywać je w stanie gotowości bojowego, by odprzeć druzgocącym ciosem każdą napaść wroga.

W wyniku nieustrudzonych wysiłków Towarzysza Stalina, według opracowanych przezeń planów, partia nasza przekształciła zacofany dawniej kraj w potężne mocarstwo przemysłowo-rolniczo-chozowe, stworzyła nowy ustrój ekonomiczny, nie znający kryzysów i bezrobocia.

Nasz święty obowiązek polega na tym, aby zapewnić dalszy rozkwit socjalistycznej ojczyzny. Winniśmy ze wszech miar rozwijać przemysł socjalistyczny, ostateczną potęgę i siły naszego kraju. Winniśmy ze wszech miar umocnić ustrój rolniczo-chozowy, dążąc do dalszego rozwoju i rozkwitu wszystkich kółchozów w Kraju Rad, zacieśniać stosunki między robotniczą i chłopstwem kółchozowym.

W dziedzinie polityki wewnętrznej nasza główna troska polega na tym, aby nieugięty dążyć do dalszego podniesienia dobrobytu materialnego robotników, kółchoźników, inteligencji, wszystkich ludzi radzieckich. Prawem dla naszej partii i rządu jest obowiązek stałego troszczenia się o dobro narodu, o maksymalne zaspokajanie jego potrzeb materialnych i kulturalnych.

Lenin i Stalin stworzyli i zahartowali naszą partię jako wielką, przeobrażającą siłę społeczeństwa. Towarzysz Stalin przez całe swe życie uczył, że nie ma nic wyższego ponad miarę członka partii komunistycznej. W uporczywej walce z wrogami Towarzysz Stalin obronił jedność i niewzruszoną wartość szeregów naszej partii.

Nasz święty obowiązek polega na tym, by nadal wzmacniać wielką partię komunistyczną. Siła i niezwyciężoność naszej partii leży w jedności i zwartości jej szeregów, w jedności woli i działania, w umiejętności członków partii zespolenia swej woli z wolą i pragnieniami partii. Siła i niezwyciężoność naszej partii leży w nierozwalnej więzi z masami ludowymi. Podstawa jedności partii z narodem polega na tym, by partia niezmiennie służyła interesom narodu. Powinniśmy strzec jedności partii, jak źrenicy oka, wzmacniać jeszcze bardziej nierozwalną więź partii z narodem, wychowywać komunistów i ludzi pracy w duchu wysokiej czujności politycznej, w duchu nieprzejednania i nieugiętości w walce z wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi.

Pod przewodnictwem Wielkiego Stalina stworzony został potężny obóz pokoju, demokracji i socjalizmu. W obozie tym kroczą naprzód w ścisłej jedności braterskiej wraz z narodem radzieckim, wielki naród chiński, bratnie narody Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Węgier, Rumunii, Albanii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Mongolskiej Republiki Ludowej. W uporczywej walce broni niezawisłości swej ojczyzny bohaterki naród koreański. Walczą o wolność i niezawisłość narodu ludu Wietnamu.

Święty nasz obowiązek polega na tym, by chronić i wzmacniać największą zdobycz narodów — obóz pokoju, demokracji i socjalizmu, zacieśniać więzy przyjaźni i solidarności narodów krajów obozu demokratycznego. Powinniśmy wzmacniać ze wszech miar wieczysta, niewzruszona, braterską przyjaźń Związku Radzieckiego z wielkim narodem chińskim, z masami pracującymi wszystkich krajów demokracji ludowej.

Narodowi wszystkich krajów znają Towarzysza Stalina, jako Wielkiego Chorożęgo Pokoju. Ogromne wysiłki swego geniuszu poświęcił Towarzysz Stalin sprawie obrony pokoju dla narodów wszystkich krajów. Polityka zagraniczna państwa radzieckiego — polityka pokoju i przyjaźni między narodami jest decydującą przeszkodą na drodze do rozpetania nowej wojny i odpowiada najżywniejszym interesom wszystkich narodów. Związek Radziecki niezmiennie występował i występuje w obronie pokoju świata, albowiem jego interesy są nieodłączne od sprawy pokoju na całym świecie. Związek Radziecki prowadził i prowadzi konsekwentną politykę utrzymania i utrwalenia pokoju, politykę walki przeciwko przemocowemu wywołaniu i rozpętaniu nowej wojny, politykę współpracy międzynarodowej i rozwijania stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami, politykę opartą na tezie leninowsko-stalinowskiej o możliwości długotrwałego współistnienia i pokojowej rywalizacji dwóch różnych systemów — kapitalistycznego i socjalistycznego.

Wielki Stalin wychowywał nas w duchu bezgranicznie ofiarnej służby w interesie narodu. Jesteśmy wiernymi sługami narodu, a naród chce pokoju, nienawidzi wojny. Niechaj święte będzie dla nas wszystkich pragnienie narodu, by nie dopuścić do przelewu krwi milionów ludzi, i by zapewnić pokojowe budownictwo szczęśliwego życia!

W dziedzinie polityki zagranicznej główna nasza troska jest nie dopuścić do nowej wojny, współżyć w pokoju ze wszystkimi krajami.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, rząd radziecki uważają, że najsprawiedliwszą, najsprawniejszą i najbardziej konieczną polityką zagraniczną jest polityka pokoju między wszystkimi narodami, oparta na wzajemnym zaufaniu, polityka oddziaływająca, opierająca się na faktach i znajdującą potwierdzenia w faktach. Rządy powinny wiernie służyć swoim narodom, narody zaś pragną pokoju, przeklinają wojnę. Zbrodnicze będą te rządy, które zapragną oszukać narody, pójść wbrew świętemu pragnieniu narodów utrzymania pokoju i niedopuszczenia do nowej, krwawej rzezi. Partia komunistyczna, rząd radziecki stoją na stanowisku, że polityka pokoju między narodami jest jedynie słuszną polityką, odpowiadającą żywotnym interesom wszystkich narodów.

TOWARZYSZE!

Zgon naszego Wodza i Nauczyciela, Wielkiego Stalina, nakłada na wszystkich ludzi radzieckich obowiązek spotęgowania wysiłków w realizacji gigantycznych zadań, stojących przed narodem radzieckim, zwiększenia swego wkładu do wspólnej sprawy budownictwa społeczeństwa komunistycznego, umocnienia potęgi i zdolności obronnej socjalistycznej ojczyzny.

Masy pracujące Związku Radzieckiego widzą i wiedzą, że nasza potężna ojczyzna kroczy ku nowym sukcesom. Mamy wszystko, co jest konieczne do zbudowania społeczeństwa w całej pełni komunistycznego.

Z niezłomną wiarą w swe niewyczerpane siły i możliwości, naród radziecki tworzy wielkie dzieło budownictwa komunizmu.

Nie ma w świecie takich sił, które mogłyby powstrzymać marsz społeczeństwa radzieckiego naprzód ku komunizmowi!

Zegnaj Nauczycielu nasz i Wodzu, Drogi nasz Przwjacielu, Ukochany Towarzyszu Stalin!

Naprzód drogą do całkowitego triumfu wielkiej sprawy Lenina - Stalina.



## Przy dźwiękach syren i huku salw armatnich Polska ślubowała wierność nieśmiertelnej idei Wielkiego Stalina

WARSZAWA (PAP).

Godzina 10.00.

Na całej polskiej ziemi u milika praca.

Cisza... nieruchomieją maszyny fabryk, zatrzymują się pociągi, samochody, tramwaje. W zakładach pracy, na ulicach, w mieście i na wsi stają z odkrytymi głowami ludzie, miliony ludzi — naród.

Przy huku salw armatnich, dźwiękach syren i dzwonów — Polska w głębokim skupieniu składa hód Wielkiemu Stalinowi i ślubuje wierność Jego nieśmiertelnej idei, ślubuje nieugiętych wcielać ją w czyn.

Godzina 10.05. Znow rozpoczyna się praca — wzmożona praca dla socjalizmu, dla pokoju.

Na MDM-ie

Na dźwięk syren ustala praca na budowach MDM-u. Wysoko na rusztowaniach siódmego piętra nowego bloku mieszkalnego murarz Franciszek Witke zdjął czapkę i zastąpił bez ruchu, odwołując niemy hold Wielkiemu Nauczycielowi.

W dole, w wykopie, znielochomiale postacie w roboczych kombinizonach.

Przebrzmiały dźwięki „Międzynarodówki” — znow ruszyły na MDM-ie transportery, wzmożo się wyżej stalowe ramie dźwigu. Robotnicy zdwojonym wysiłkiem wyrażają swe głębokie przywiązanie do Wielkiego Stalina i wole umocnienia i rozwijania jego dzieła.

W  
Stalinogrodzie

Wskazówki zegara ustawionego na rynku stalinogrodzkim wskazują godzinę 10. Ulice zalega głęboka cisza.

W kopalni im. Wiercorka wyłączyli na chwilę maszyny wyciągowe maszyniści szybowi Walach, Coper i Kubicca. W podziemiach uciął warkot motorów wrębładowarek i zgrzyt świrdów górniczych.

W huśle „Ballton” w tej dośniedzej chwili nie mogła przerwać pracy tylko brygada stalownicza Jana Kull, która właśnie przyspasyła o pół godziny wytop rozpoczynając na krótko przed godziną 10 spusć stali. W milczeniu, w najgłębszym skupieniu wykonywali członkowie brygady swoje czynności. W blasku luty błający z pieca martenowskiego jaśniała z portretu twarz ukochanego Stalina.

Gdy minęły minuty ciszy mistrz stalowni Jan Kula mówił: „Po stanowiliśmy przynieść wytop stali i w ten sposób wyrazić na-

rze robociarskie słowa oddania dla nieśmiertelnej idei ukochanego Towarzysza Stalina. Tu przy piecu martenowskim wcielać będziemy codziennie w czyn Jego nauki”.

Po obu stronach  
Nysy

Głębokie wzruszenie malowało się na twarzach polskich górników, gdy syrenom „Turowa” odpowiedziały wszystkie syreny położonych na drugim brzegu Nysy wielkich zakładów energetycznych „Hirschfelde”. Nad granicą przyjaźni polscy i niemieccy robotnicy w głębokim milczeniu z bólem w sercach żegnali Wodza i Nauczyciela narodów.

W halach  
„Ursusa”

Robotnicy i robotnice, majstro-wo i brygadziści, inżynierowie i technicy Ursusa drżącymi rękami obnażają głowy. Na twarzach zalogi małuje się ból i powaga. Głęboka cisza przerywała tony marsza żałobnego. Wszyscy wracają na swe stanowiska robocze. Szybciej, niż przedtem obracają się maszyny.

Do komitetu fabrycznego partii przyszedł ZMP-owcy Jan Majchrzak i Kazimierz Krasowski, obaj przodujący formierze, prosząc sekretarza partii o przyjęcie ich w poczet kandydatów PZPR.

To samo czyni technik Bohdan Dubiński, dekorator Stanisław Adamowicz i inni.

Nad polskim  
morzem

Przełagły głos syren okrętowych na m-s „Północ”, m-s „Waryński” s-s „Lublin” i innych statkach oznajmił w porcie gdańskim że cała postępową ludność pochyla swe sztandary nad twarzą Wielkiego Stalina i czci pamięć swego nieśmiertelnego Wodza. Na nabrzeżach portowych zamarty dźwigi.

Na Żeraniu

Przed halami Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu rozpoczyna na wietrze opuszczone do połowy maszt czerwone i białoczerwone flagi przewlające czernią żalobnych wstęgi. Dźwięki syreny fabrycznej... Powoli zwalniali się bieg maszyn, wszystko nienormalnie, mijają minuty głębokiej ciszy.

W podawce i skupieniu wracają na swe stanowiska robotnicy Żerania — zakładów powstałych dzięki pomocy Kraju Rad. WOS pracuje dalej pełną mocą.

## Zegnaj Ojczy!

W niedzielnym numerze „Prawdy” ukazał się artykuł Michała Szolochowa pt. „Zegnaj, Ojczy!”, Szolochow pisze:

Jakże nieoczekiwanie i okrutnie zostaliśmy osierocon! Osieroconą została partia, naród radziecki, ludzie pracy całego świata...

Od dnia śmierci Lenina nie dotknęła ludzkości równie ciężka, beznamiętnie ciężka strata. Zmarł Ojciec wszystkich ludzi pracy i wraz z uczuciem na wielki pamiętny stracił wielki ból przeszedł cichymi krokami przez kraj i wtargnął włado do każdego domu, do każdej rodziny.

W te dni ludzie płaczą w samotności i nie wstydy się płakać przy ludziach. W te dni jasne lzy dzieci i kobiet miesają się ze skąpymi męskimi łzami tych, którzy w ciągu czterech lat wojny, nie uroniwszy lzy na polu walki, zgrzytali tylko zębami, ale płakać się nie nauczyli...

Ból i smutek palą nasze serca! Niechaj na wieki pozostanie w nich żal po Ojcu, Nauczycielu, Wodzu i Przwjacielu, który odszedł od nas. Lecz nieprzemijające umiłowanie Tego, który nas opuścił, osuszy lzy w naszych oczach! Najbardziej ludzki z ludzi, kochał On tylko mężczyzn, a nie słabych duchem.

Jeszcze dźwięcza w eterze słowa odezwy najbliższych współbojowników i przyjaciół Wielkiego Stalina do narodu: „Droży towarzysze i przyjaciele!”, a już zewsząd pływają niepotępnymi falami miłości i bezgranicznego oddania odpowiedź wielomilionowego narodu radzieckiego: „Jesteśmy zawsze i wszędzie z Wami — jesteśmy z naszym ukochanym Komitetem Centralnym Komunistycznej Partii, z naszym ukochanym Rządem Radzieckim!”

Padają na polu bitwy rażony śmiercią wódz, uciekają w popłochu lub drepczą w miejscu tchórze i ludzie małej wiary.

Prawdziwi bojownicy walczą jeszcze zacieklej, jeszcze zawzięciej, mszcząc się na wrogu i jakby na samej śmierci za śmierć wodza.

A kiedyż to nasz bohaterki naród nie był bohaterki bojownikami?

Tak jest i w tych bolesnych dniach: jeszcze zacieklej wro praca na nowych budowlach, w oddziałach fabrycznych w kopalniach i na południowych polach Ojczyzny, jeszcze zawzięciej trdują się ludzie wszędzie tam, gdzie mwałac na Stalinie pracują, budują, tworzą, przeobrażają, wiedzeni jedną ogromną idea, idea komunizmu.

I znajdując się zdala od Moskwy, gdziekolwiek byśmy byli, widzimy teraz wszyscy Moskwę, i tę znaną w każdym rysie, do naidrobniejszej zmarszczki, ukochaną i bliższą, lecz zarazem już oddaloną przez śmierć, twarz...

Zegnaj, Ojczy! Zegnaj nasz, bliski, do ostatniego tchu naszego ukochanego Ojczy! I leż z wdzięcznością Tobie...

Są nas miliony i wszyscy żegnamy się w myślach z Tobą, powoli przechodzimy mimo Twej trumny, starając się utrwalić w pamięci Twe rysy, nisko chylimy czoła i po swynsku całujemy Ciebie, odprowadzając Cię w ostatnią drogę...

Zawsze będziesz z nami, i z tymi, którzy przyjdą po nas. Słyszmy Twój głos w rytmicznym loskocie turbin największych elektrowni wodnych, w szumie fal stworzonych Twoją wola móż. W miarowym kroku niezwykłej plechoty radzieckiej, i w cichym szeleście listów niemiernych przestrzeni pasów leśnych...

Jesteś na wieki i wszędzie z nami, Ojczy ukochany, Zegnaj!

# Wzmacniając braterską solidarność z narodami radzieckimi naród polski składa hołd pamięci Wielkiego Stalina

## Depesze kondolencyjne

## Narody pogrążone w smutku Na całym świecie odbywają się

## Hołd pamięci Wielkiego Wodza

DO PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR M. SZWERNIKA

Towarzyszu Szverniki!

Z bezgranicznym smutkiem naród chiński, rząd chiński i ja osobiście przyjęliśmy wiadomość o zgonie najdroższego Przyjaciela i wielkiego Nauczyciela narodu chińskiego — Towarzysza Stalina. Jest to niepowetowana strata nie tylko dla narodu radzieckiego, lecz również dla narodu chińskiego, dla całego obozu pokoju i demokracji oraz dla miłujących pokój narodów całego świata.

W imieniu narodu chińskiego, rządu chińskiego i moim własnym przesyłam Wam, narodowi radzieckiemu i rządowi radzieckiemu wyrazy najgłębszego współczucia.

Zwycięstwo chińskiej rewolucji ludowej jest nierozdzielnie związane ze stałą troską, kierownictwem i poparciem, jakiego udzielał Towarzysz Stalin w ciągu ostatnich z górą 30 lat. Po zwycięstwie chińskiej rewolucji ludowej Towarzysz Stalin, wielki naród radziecki i rząd radziecki, kierowany przez Niego, udzielali wielkodusznej i bezinteresownej pomocy narodowi chińskiemu w jego twórczej pracy. Naród chiński zawsze będzie z wdzięcznością pamiętał o wielkiej i głębokiej przyjaźni, jaką go darzył Towarzysz Stalin. Nieśmiertelny geniusz Towarzysza Stalina będzie zawsze oświecał drogę, którą kroczy naród chiński.

Towarzyszu Przewodniczący! Okryta chwala partia Lenina i Stalina, wielki naród radziecki i rząd radziecki będą zawsze cieszyły się braterską przyjaźnią, najgłębszym zaufaniem i stałym poparciem Komunistycznej Partii Chin, narodu chińskiego i rządu chińskiego. Naród chiński zawsze — bezwzględnie i jak najbardziej zdecydowanie — będzie w jednym szeregu z wielkim narodem radzieckim, będzie utrzymywał i umacniał światowy obóz pokoju i demokracji, na którego czele stoi Związek Radziecki, zaostrej swą czujność, podwoi swe wysiłki w walce z prowokatorami wojennymi oraz będzie do końca walczył o podstawowe interesy narodów radzieckiego i chińskiego, o pokój i bezpieczeństwo na całym świecie. Jestem przekonany, że wszyscy ludzie pracy, cała miłująca pokój postępową ludzkość będzie wraz z nami kroczyć drogą wskazaną przez Towarzysza Stalina i ujmie w swe ręce świętą sprawę utrzymania pokoju na całym świecie.

PRZEWODNICZĄCY CENTRALNEGO RZĄDU LUDOWEGO CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ MAO TSE-TUNG

DO MIKOŁAJA SZWERNIKA PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

Z uczuciem głębokiej trwogi przyjąłem wiadomość o ciężkiej chorobie Józefa Stalina, grożącej najpoważniejszymi następstwami. I oto teraz stało się to. Nie ma już wśród nas naszego Stalina. Trudno pogodzić się z tą myślą, i dlatego ze szczególną mocą brzmią dla mnie słowa, z którymi Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zwrócił się w związku z tym nieszczęściem do członków partii, do narodów Związku Radzieckiego i do całej międzynarodowej klasy robotniczej: partia — to nasza ostoja. Tak było i tak będzie.

Stalin był dla nas wszystkich najlepszym Przyjacielem i Nauczycielem. Był On mądrym Wodzem całej miłującej pokój ludzkości.

Dla mojego narodu był On zarazem troskliwym Ojcem. Naród niemiecki poniósł ciężką stratę. Stało się to w chwili, gdy podejmuje się próbę pozbawienia mego narodu zjednoczonej ojczyzny, próbę wciągnięcia go do wojny. Ścisłej niż kiedykolwiek powinien naród niemiecki zespolic się pod sztandarem pokojowej polityki wielkiego Związku Radzieckiego i jego niezwykłej armii, by nie wciągnięto go raz jeszcze do wojny grożącej niesłychanymi okropnościami.

Drogi Towarzyszu Szverniki! Nie znajduję słów, by wyrazić mój ból z powodu zgonu naszego ukochanego Józefa Wissarionowicza.

Uczucia moje łączą się nierozdzielnie z uczuciami bólu, które ogarnęły Was, partię, rząd i narody Kraju Rad.

Z wyrazami głębokiego współczucia — Wasz

WILHELM PIECK

DO KOMITETU CENTRALNEGO KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO DO RZĄDU ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH

Radio przyniosło bolesną i żalobną wiadomość o śmierci Wodza i Nauczyciela całej postępowej ludzkości, wyzwoliciela i najlepszego Przyjaciela narodu koreańskiego, ukochanego Józefa Wissarionowicza Stalina.

Koreańska Partia Pracy i Rada Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej przesyłają wyrazy szczególnego współczucia Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rządowi ZSRR z powodu tak ciężkiej straty nie tylko dla narodu radzieckiego, lecz również dla całej postępowej ludzkości. Naród koreański dzieli z narodem radzieckim najgłębszy ból z powodu tego nieszczęścia. Naród nasz będzie nadal ofiarnie walczył o pokój, przyjaźń między narodami, o sprawę, której Józef Stalin poświęcił całe swe przepiękne życie. Naród koreański będzie święcie strzegł i niósł naprzód wielki sztandar Lenina — Stalina, sztandar, pod którym skupiła się cała postępową ludzkość.

PRZEWODNICZĄCY KOMITETU CENTRALNEGO KOREAŃSKIEJ PARTII PRACY I RADY MINISTRÓW KOREAŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWO-DEMOKRATYCZNEJ KIM IR SEN

## Zgromadzenia żałobne Pekin

Wiadomość o zgonie wielkiego Wodza mas pracujących całego świata — J. W. Stalina pogrążyła w smutku cały naród chiński. W kraju ogłoszono powszechną trzydniową żałobę. Flagi państwowe opuszczono do połowy masztu.

Do ambasady radzieckiej w Pekinie udały się niezliczone delegacje, by złożyć wyrazy głębokiego bólu z powodu zgonu najlepszego przyjaciela narodu chińskiego.

Ze wszystkich miast napyływały nieustannie do ambasady radzieckiej depesze z wyrazami najgłębszego współczucia.

## Rzym

Od piątku rano naród włoski manifestuje swe uczucia najgłębszego żalu z powodu śmierci Józefa Stalina.

W licznych fabrykach przerywano na pewien czas pracę na znak żałoby włoskiego ludu pracującego.

We wszystkich miastach i wsiach Włoch odbywają się zebrania żałobne.

Izba Posłów i senat przerywały na znak żałoby posiedzenia na godzinę.

## Londyn

Do ambasady radzieckiej w Londynie, przybywają setki ludzi, aby złożyć kondolencje.

Przychodzą też często prosić ludzi, nieraz z dziećmi na ręku, by uczcić pamięć wielkiego bojownika o szczęście ludzkości.

Dziekan Katedry w Canterbury Hewlett Johnson ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza: Imię Stalina wchodzi do historii na równi z imionami Marksa, Engelsa i Lenina jako imię twórcy nowego świata, świata, w którym człowiek walczy nie przeciwko człowiekowi, lecz przeciw wrogom ludzkości, przeciw niesprawiedliwości, nędzy i chorobom.

„Ogromnym wkładem Stalina w dzieło stworzenia nowego świata było zwiększenie liczb ludzi korzystających z dóbr ziemskich, zapewnienie całkowitej równości wszystkim narodom i grupom rasowym w wielonarodowej rodzinie Związku Radzieckiego“.

## Paryż

Ze wszystkich stron kraju napyływają doniesienia o żałobnych zebraniach żalobnych, urzędników różnych instytucji, członków organizacji demokratycznych, obrońców pokoju, patriotów i republikanów.

Od rana do późnej nocy przybywają do ambasady radzieckiej liczne delegacje, aby dać wyraz swym uczuciom głębokiego żalu z powodu zgonu Stalina.

Rząd francuski nakazał opuszczenie do połowy masztu flag na gmachach wojskowych i okrętach wojennych w dniach 6 i 7 marca oraz w dniu pogrzebu Generalissimusa Stalina.



Dla uczczenia pamięci Wodza postępowej ludzkości J. W. Stalina w dn. 7.3.53 r. w Hali Mirowskiej w Warszawie odbyło się zgromadzenie ludności stolicy, zwołane przez Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego. Na zdjęciu: prezydent zgromadzenia w czasie minuty milczenia ku czci Wielkiego Zmarłego. CAF fot. J. Baranowski

## Rozkaz ministra spraw wojskowych ZSRR marszałka Związku Radzieckiego N. A. Bułganina

MOSKWA (PAP). Prasa ogłosiła 8 marca 1953 r. następujący rozkaz ministra spraw wojskowych ZSRR marszałka Związku Radzieckiego N. A. Bułganina do Armii Radzieckiej:

Towarzysze żołnierze i podoficerowie! Towarzysze oficerowie i generałowie! Wielkie nieszczęście dotknęło nasz naród, naszą armię. Zakończył życie Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR i Sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Wielki Wódz partii komunistycznej i narodu radzieckiego, kierownik państwa radzieckiego, Wielki Stalin. Zabrakło wśród nas genialnego stratega Generalissimusa Związku Radzieckiego J. W. Stalina.

Imię Stalina jest bezgranicznie drogim dla naszej partii, naszego narodu i Jego armii, ludziom pracy całego świata. Całe swe życie Towarzysz Stalin poświęcił bez reszty sprawie narodu, sprawie budowy komunizmu. Lenin i Stalin tworzyli, wychowywali i hartowali potężną partię komunistów, tworzyli i umacniali państwo radzieckie i jego siły zbrojne.

Z imieniem Wielkiego Stalina związana jest nierozdzielnie cała historia Armii Radzieckiej, jej zwycięstwa w okresie wojny domowej i Wielkiej Wojny Narodowej. Pod przewodnictwem swego wodza naczelnego Generalissimusa Związku Radzieckiego J. W. Stalina i wykonując Jego genialne plany, radzieckie siły zbrojne rozgromiły doszczętnie Niemcy faszystowskie i Japonię imperialistyczną, obroniły wolność i niezależność swej Ojczyzny, uratowały narody Europy i Azji od niewoli faszystowskiej.

Pogrążona w głębokim bólu Armia Radziecka chyli swe sztandary bojowe nad trumną swego genialnego Wodza.

Towarzysze żołnierze i podoficerowie, oficerowie i generałowie! Zewrzyjmy jeszcze bardziej swe szeregi wokół Komitetu Centralnego Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego.

Zegnając się z drogim i ukochanym Nauczycielem i Wodzem Towarzyszem Stalinem, złożmy przysięgę, że będziemy zwiększać nieustannie potęgę bojową Armii Radzieckiej i wzmacniać jej gotowość bojową oraz nieslaniającą czujność, że będziemy skutecznie ochraniać tworzącą pracę narodu radzieckiego i stać czujnie na straży interesów państwowych Związku Radzieckiego.

Naród radziecki może być pewny, że jego armia — wierna nakazowi Nieśmiertelnego Stalina — jest zawsze gotowa spełnić z honorem swój święty obowiązek wobec Ojczyzny Radzieckiej.

Minister spraw wojskowych ZSRR Marszałek Związku Radzieckiego N. A. BULGANIN.

## Depesze kondolencyjne

DO KOMITETU CENTRALNEGO KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Droży Towarzysze!

W tych ciężkich godzinach, gdy śmierć Towarzysza Stalina tak boleśnie wstrząsnęła nami wszystkimi, pragnę powiedzieć Wam, jak głęboko podzielim wielki ból narodu radzieckiego i jego partii komunistycznej.

Stalin był Wodzem, Przyjacielem, Bratem mas pracujących całego świata. Był On i pozostanie naszym Wodzem i wzorem dla nas wszystkich. Komuniści i masy pracujące Francji będą się zawsze kierować Jego nauką, w szczególności Jego ostatnimi wskazaniami, które dał On z trybuny XIX Zjazdu KPZR w sprawie walki o pokój i niezawisłość narodową, o demokrację i socjalizm. Pragnąłbym również wyrazić Towarzyszom z Komitetu Centralnego uczucia mojej braterskiej miłości i zapewnić Ich o mej niezłomnej wierności dla sprawy nieśmiertelnego Stalina, wielkiej sprawy komunizmu.

MAURICE THOREZ

DO KOMITETU CENTRALNEGO KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Droży Towarzysze!

W bolesną godzinę śmierci naszego ukochanego Wodza i Nauczyciela, Towarzysza Stalina wyrażamy Rządowi Radzieckiemu, narodowi radzieckiemu i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego głębokie współczucie z powodu poniesionej straty.

Wszyscy miłujący pokój ludzie, cała postępową ludzkość zdają sobie sprawę, że utracili przyjaciela, towarzysza, płomiennego bojownika o pokój.

Przestało bić serce największego Wodza rewolucyjnej klasy robotniczej, lecz miliony ludzi różnych ras i wierzeń natchnione nauką stalinowską, z nowymi siłami przyłączają się do walki o przyspieszenie dnia realizacji świętych celów, których osiągnięciu Towarzysz Stalin poświęcił całe swoje życie.

Przysięgamy uczynić wszystko, co jest w naszej mocy, dla utrwalenia pokoju i umocnienia przyjaźni między narodami brytyjskim i radzieckim, dla udaremnienia planów sił reakcji rozpętania nowej wojny światowej.

Z braterskim pozdrowieniem

HARRY POLLITT.

## Od 5 do 10 czerwca w Kopenhadze III Światowy Kongres Kobiet

KOPENHAGA (PAP). — Duński oddział Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet podał do prasy komunikat o zwołaniu w dniach 5 — 10 czerwca br. w Kopenhadze III Światowego Kongresu Kobiet. —

dzie 200 delegatek reprezentujących 135 milionów kobiet z 85 krajów, omówi następujące problemy:

1. Prawa kobiet;
2. Obrona ognisk domowych i dzieci;
3. Utrzymanie pokoju na całym świecie.

# Stalin uczy: wzmocnijmy i zaostrzajmy naszą czujność rewolucyjną!

## O 10-ej nad Łodzią przepełnił głos fabrycznych syren a miasto zamarło w milczącym skupieniu



Jan Gąsiorowski, palacz w kotłowni ZPB im. Dzierżyńskiego odkręca zawór, by uruchomić syrenę...

### Hołd pamięci Stalina

### Niedzielne manifestacje żałobne ku czci Józefa Stalina

Ze wszystkich dzielnic i najodleglejszych krańców robotniczej Łodzi spływały do hali „Włókniarza” na Widzewie nieprzebraną żywą rzeką wielotysięczne rzesze ludzi pracy.

Wśród skupionej cizsy rozlegały się dźwięki hymnów: radzieckiego i polskiego, a po chwili zgromadzenie otwiera w imieniu Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego ob. Sumierowski, przewodniczący ORZZ.

„Przeostało bić wielkie serce, ucichło serce geniusza naszej epoki — Józefa Stalina... Okryci ciężką żałobą uczcijmy Jego nieśmiertelną pamięć minutą ciszy...”

Zabiera głos I sekret. KŁ PZPR — Jan Jabłoński.

— Nie ma słów — powiedział m.in. — które potrafiłyby wyrazić ogrom bólu, jaki odczuwamy po tej stracie, po tym nieszcześciu, które spotkało bratnie nasze narody radzieckie, naród polski i ludy całego świata. W tych bolesnych chwilach jeszcze mocniej jednoczymy

się i skupiamy wokół naszej partii i jej kierownika Bolesława Bieruta, jeszcze bardziej wznosimy wysiłki w walce o pełne zwycięstwo nauki i idei Józefa Stalina. W tych ciężkich dniach łódzka klasa robotnicza — mówił dalej Jan Jabłoński — wzmocniła wysiłkiem w pracy i serkami zobowiązań daje wyraz swojej bezgranicznej miłości i wierności dla swego ukochanego Nauczyciela i Jego wskazani.

Następnie przemówił do zebranych poseł na sejm R.P. — St. Urbańczyk, rektor AM — prof. E. Paltuch i wiceprzewodnicząca Zarządu Łódzkiego ZMP — ob. Mikuć.

„Cały naród polski wymawia imię Stalina z największą czcią i miłością — mówiła m.in. ob. Mikuć. Stalin — to nasz najdroższy przyjaciel, to uosobienie wszystkich naszych dążeń, to przyszłość naszej ojczyzny, naszych dzieci. Jego dzieło będziemy dalej budować wzmocnionym, ofiarnym i twórczym wysiłkiem”.

## Myśli i uczucia tysięcy łodzian były przy trumnie Ukochanego Wodza

Miasto ołbrzym, miasto machina, które rozpedzone wszystkimi trybami nie może nigdy stanąć. Nawet w nocy nie zamyka w nim ruch, przycicha trochę ale w murach fabryk, na stacjach kolejowych, na pocztach i w elektrowniach, kipi wartko, bez przystanku, bez zatrzymywania się.

A jednak był taki moment, kiedy ołbrzymia Łódź stanęła wszystkimi trybami. Wstrzymała kroki listonosz idący z pełną torbą listów, przywarły do szyn czerwone wozy tramwajowe, zahamowały się czółenka i wrzeczona fabryk włókienniczych, wstrzymały się pióra w rękach urzędników.

Kiedy w dalekiej Moskwie wnoszono do Mauzoleum trumnę ze zwłokami Wielkiego Józefa Stalina, o godzinie 10 czasu środkowo-europejskiego, a o godz. 12 czasu moskiewskiego, jakby zamarło spowite kirem żałoby miasto. W ostatnim salucie przygłębły palce do czapek wojskowych, odkryły się głowy cywilów.

Rozpedzona „6-tka” na ul. Piotrkowskiej zgrzytnęła hamulcami. Zatrzymał ją ryk syren fabrycznych, który jak bolesny jęk wdarł się w życie miasta. Pod wielkim megafonem, stojącym obok wejścia do Alei ZMP, tłum ludzi stanął na baczość. Płyną tony marsza żałobnego odkrywają się głowy, wiat szarpie włosami i czarnymi wstęgami przywiązany do



Ostatni hołd oddany na służbowym posterunku.

zielonym płaszczu. Zrobił kilka kroków i nagle stanął na baczość. To operator kroniki filmowej, który sekundą ci-

szy oddał hołd, a potem przywarł twarzą do kamery filmowej, by na taśmie utrwalić moment wielkiej żałoby miasta.

W szkołach łódzkich trzasnęły pulpity ławek szkolnych, wyprostowały się małe postaci. Nauczyciele przerwali wykłady, sale szkolne obiegała głucha, przejmująca ból ci-sza.

W sklepach, przy ladach, w wielkim gmachu PDT ekspedientki przerwały obsługę klientów. I tutaj ludzie zamarli w bezruchu z odkrytymi głowami i z powagą na twarzy.

Łódź, której masy pracujące z imieniem Stalina na ustach manifestowały niegdyś swoją wolę walki z kapitalizmem, Łódź, do której wkraczał witały radośnie żołnierz radziecki, niosący wolność miastu, Łódź, która w radośnych i wolnych powojennych dniach wszystkich 1 Majów, manifestowała radość z wolności i miłość do Stalina — ta Łódź żegnała człowieka najdroższego jej sercu.

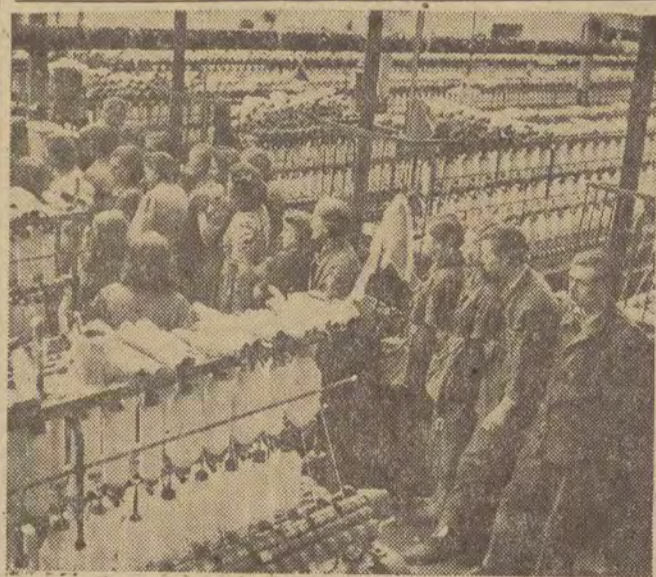
### W ZPB im. Józefa Stalina

Rozpiewane zwykle młode prządk i obciążaczki były tym razem wyjątkowo smutne i zamyślane. Co chwilę spoglądano na zegary fabryczne... Liczono... Jeszcze 15 minut, jeszcze 10 minut, jeszcze minuta.

Zawyła boleśnie syrena fabryczna, a w oddali echo rozniósł gwizdy trzech lokomotyw...

Zamarło życie w zakładach dumnie noszących imię Józefa Stalina. Ludzie stali bez ruchu, maszyny zatrzymały swój bieg. W tej chwili — tam daleko, ale jakże blisko serc tych ludzi, wnoszono do Mauzoleum zwłoki Najukochańszego Wodza mas pracujących.

Gdy umilkły syreny i gwizdy lokomotyw, Helena Jagudę



...na sygnał syreny zamarła praca w przedsalni średnioprzędnej ZPB im. Dzierżyńskiego.

siak, prządka IV lewej przedzalni średnioprzędnej, odcierając łzy, zwraca się do swoich koleżanek:  
— Trumna może zakryć zwłoki Józefa Stalina, ale nie zakryje nigdy nieśmiertelnej idei Wielkiego Człowieka. W imię tej idei, masy pracujące całego świata będą nadal pracować i walczyć.

### W ZPB im. F. Dzierżyńskiego

Jan Gąsiorowski, palacz kołowni ZPB im. F. Dzierżyńskiego — wśród głębokiej cizsy odkręca zawór syreny. Zawyła syrena fabryczna donośnym, bolesnym tonem. Na ten znak punktualnie o godzinie 10 ludzie i maszyny zastygły w bezruchu.

Prządki i tkaczki Zakładów im. Dzierżyńskiego skupieni wokół głośników radiowęzła, łączyli się myślą w jednym uczuciu z miliardem ludzi na całym świecie. Wyrażali głęboki żal po stracie Wodza i Nauczyciela, a zarazem mocne i niezłomne postanowienie kontynuowania Jego wielkiego dzieła. Gdy z głośników do szedł głos salw armatnich i werbli, gorące, serdeczne, żalonne ły spływały po twarzach wielu przadek i tkaczy.

— Nie, nie mogę w to uwierzyć — powiada produkująca prządka Genowefa Odrodnic.  
— To niemożliwe, że Stalin umarł. Ja go wciąż widzę przed oczyma. On w moim sercu żyć będzie zawsze i z myślą o nim będę pracowała...  
Postanowiłam w tym miesiącu przewyższyć wszystkie moje dotychczasowe osiągnięcia produkcyjne. Wiem, że Stalin bardzo by się z tego cieszył...  
Podobnie, zamknięte w sobie, ale z mocnym postanowieniem służenia sprawie, której Wielki Stalin poświęcił

### W Zakł. Mechanicznych im. Strzelczyka

W hali montażowej Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka tu i ówdzie jeszcze stuk nał młotek, a po chwili zapanowała cisza. Tylko ryk syren fabrycznych wypełniał przestrzeń hali. Postacie robotników, przed chwilą jeszcze schylone nad maszynami, wyprostowały się, a ręce sięgnęły po nakrycia głów. Smutne spojrzenia skierowali przed siebie, a myślami przenieśli się na Plac Czerwony w Moskwie, gdzie naród radziecki składał hołd Stalinowi. Tak uczcili 5-minutową ciszą po-



W odgłosie syren samotna stara kobieta kieruje swą myślą ku Moskwie.

swoje życie, przystępują do pracy Helena Krasuska, Jani na Przybylska, Tadeusz Odrodnic, Kazimierz Sówka, Jan Owsinski i wiele, wiele innych przadek i tkaczy.

Umilkły syreny, prządki wróciły do maszyn. Ale jakoś sztywnie zawirowały wrzeczona, jakież mocniejsze stały się ludzkie ruchy. Nic dziwnego — pracują z myślą o Nim, o Wielkim Stalinie.

### Na Dworcu Kaliskim

Zbliża się godzina 10. Dworzec Kaliski żyje normalnym codziennym życiem. Na peronie czynione są ostatnie przygotowania do odjazdu pociągu w kierunku Zduńskiej Woli. Pociąg wolno opuszcza już stację. Po przejechaniu kilkuset metrów, tuż przed pierwszym semaforem dogania go sygnał syreny. Pociąg staje. Maszynista i pomocnik zdejmują czapki. W przedziałach pasażerowie wstają z miejsc. Ze wszystkich parowozów, rozstawionych po rozległym terenie Dworca Kaliskiego

grzeb Tego, który całe swe życie poświęcił walce o wyzwolenie klasy robotniczej. Potem hala fabryczna wypełniła się stukiem młotków. Ręka maszynisty Jagiełły przesunęła dźwignię suwnicy, której żuraw począł przenosić ciężkie elementy maszyn. Filmo smutku i bólu w świadomości robotników ustaliła się jedna myśl — musimy mocniej zwrzeć szereg, będziemy pracować jeszcze lepiej i jeszcze wydajniej, by w codziennym trudzie prowadzić Jego wielkie dzieło.

Obok dworca, na ulicy, siwy woźnica chwycił silnie konia za uzdę, którego spłoszyły gwizdy syren, drugą dłoń podniósł do futrzanej czapki.

Mija 5-minutowa cisza i rusza normalne życie Dworca Kaliskiego.

### Na Uniwersytecie Łódzkim

Godz. 9.45. Trudno przebrnąć przez zwarty tłum studentów UL, pracowników na ukowych i administracyjnych, którzy przybyli do auli na żałobną manifestację. Aulą już jest pełna. Studenci cisną się na schodach, w przedsiönku i masa stoją na ulicy.

Mówi rektor UL prof. dr Jan Szczeptański:  
— Łącząc się w żałobie z całym postępowym światem,

czcić będziemy Jego pamięć pracą.

Godz. 9.56. Z głośników płyną uroczyste tony marsza żałobnego Chopina. Po tym werble i głos salw artylerzystów. To stolica świata — Moskwa żegna Józefa Stalina. Zastygł w bezruchu wielotysięczny tłum studentów i cisza ta nabrzmiła bólem, trwa zdaje się w nieskończoność.

## Miłość do Stalina, naukę Stalina przekazemy swoim dzieciom Centralna akademія z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet w Łodzi

W niedzielę, w godzinach popołudniowych odbyła się w hali sportowej Włókniarza na Widzewie, uroczysta centralna akademія z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Święto swoje obchodziły łódzkie kobiety w nastroju głębokiej żałoby po zmarłym Wodzu i Nauczycielu klasy robotniczej. Udekorowaną czerwienią i czarną krepą salę wypełniły delegacje organizacji społecznych i kobiety wszystkich zawodów. Na podwyższeniu w Prezydium zasiadli: sekretarz KŁ PZPR Jan Jabłoński, przewodniczący Prezydium Łódzkiej Rady Narodowej R. Olasek, przewodniczący ZG Włókniarzy — Z. Krzywański, przedstawiciele wojska i organizacji społecznych.

Akademię otworzyła przewodnicząca Zarządu Łódzkiego Ligi Kobiet — Weronika Steczek, która m. in. powiedziała:

— Dzień naszego święta — Międzynarodowy Dzień Kobiet żałobnie w tym roku wypadło nam obchodzić. W głębokim bólu, smutku najcięższym, serca nasze łączą się dzisiaj z narodem radzieckim.

Zastępca przewodniczącego Łódzkiej Rady Narodowej — Zofia Ciesielska powiedziała w swoim referacie m.in.:

— My kobiety Polki, matki, przysięgamy Ci Wielki Stalinie, że nieustannie podnosić będziemy swój poziom ideologiczny, nieugięcie wcielać będziemy w życie Twoje wskazania, by na całym świecie zapanował pokój, zapanowało szczęście, o które tak niestrudzenie, do ostatniego tchnienia walczyłeś.

Kobiety łódzkie wysłały depeszę kondolencyjną do Antyfascystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich i list do Prezesa Rady Ministrów PRL Bolesława Bieruta.

# Łódź robotnicza wzmocniona wysiłkiem produkcyjnym pomoże spełnić testament Stalina

We wszystkich wypowiedziach robotników i pracowników umysłowych, jakie padały na wiadomość o śmierci Generalissimusa Józefa Stalina — oprócz ogromu bóleści, przebiegająca jedna myśl: Wydajniejszą pracą dla budowy socjalizmu uczymy pamięć Tego, który do ostatniej chwili swojego życia był tytanem pracy.  
Na żałobnych masówkach, które odbyły się we wszystkich zakładach pracy występowali ludzie partyjni i bezpartyjni, kobiety oraz młodzież, podejmując zobowiązania.  
W ZPB im. Stalina Zakład A, 250 robotnic i robotników przedzielił cienko i średniopredzieloną zobowiązań się podnieść o 1 proc. ilość i jakość produkowanej przędzy. 103 tkaczy i tkaczek tkalni żakar-

dowej zwiększy wydatność pracy o 1 proc., a 54 osoby o 2 proc. Załoga tkalni automatycznej da w marcu 10.000 m materiału ponad plan. W Zakładzie B — 1.266 członków założy podjęło zespołowe i indywidualne zobowiązania. Wyprodukują oni dodatkowo 5.847 kg przędzy. W Zakładzie C — 89 tkaczy i tkaczek wyrobi o 4-12 tys. wątków więcej, w zależności od ilości obsługiwanych krosien. Majster salowy tkalni Borynia, zobowiązał się wraz z całym zespołem podnieść w stosunku do lutego ilość produkowanych materiałów o 3 proc.  
W ZPB im. Łukasiewicza 58 tkaczy i tkaczek zwiększy w marcu ilość przerobionych wątków o 772 tys.  
W ZPB im. Armii Ludowej w dniach od 9-14 marca

przedziałnia produkować będzie o 1 proc. więcej przędzy, a zwojarze zwiększą o tę ilość dowóz niedoprzedu.  
W ZPB im. Marchlewskiego m. in. każdy z 14 brakarzy przejdzie w marcu codziennie o jedną sztukę materiału więcej. Tkacz — przodownik pracy — Jan Góra o 2 proc. podwyższy jakość produkowanych tkanin.  
W ZPDZ im. T. Rychlińskiego na wyróżnienie zasługuje zobowiązanie dziewierskiej trójki ZMP. Będzie ona tak zwiększać wydajność pracy, by plan na 1953 r. wykonać do końca listopada.  
Zobowiązania podjęte przez załogę ZPO im. Więckowskiego dadzą do końca br. 1.152.000 zł, a w ZPO im. Próchnika 85.000 zł.

O 15 proc. zobowiązali się przekroczyć w marcu produkcję robotnicy ZWAT Oddział PPI0, a Oddział PM14 wykona dodatkowo 2 centraliki telefoniczne.  
Wśród podejmujących zobowiązania nie brak również kolejarzy. Maszynista T. Purgał (Łódź-Kaliska) wzorując się na kolegach radzieckich zobowiązał się bezawaryjnie prowadzić pociągi i przetaczać wagony. Władysław Pluta, kowal warsztatów kolejowych dokładnie będzie przeprowadzał naprawy i kontrole parowozów, by zmniejszyć ilość awarii.  
Przez cały czas w dniach poprzedzających pogrzeb Generalissimusa Stalina do Podstawowych Organizacji Partyjnych, rad zakładowych i dyrekcji przychodzili pracownicy zgłaszając swoje zobowiązania. W dniu pogrzebu w wielu zakładach łódzkich odbyły się otwarte zebrania partyjne. Członkowie partii i robotnicy bezpartyjni zapoznawali się na nich z życiem i działalnością Józefa Stalina. Produccje robotnicze i robotnicy wystąpili na tych zebraniach z prośbą o przyjęcie ich do partii oraz w dalszym ciągu podejmowali zobowiązania produkcyjne. I tak np. w ZPB im. Marchlewskiego 47 osób poprosiło o przyjęcie do partii.

W ZPB im. Marchlewskiego obciążaczka Janina Kaspro-wicz prosząc o przyjęcie do partii powiedziała: Towarzysz Stalin odszedł od nas, ale w naszych sercach zostanie po Nim pamięć na zawsze. Członkowie ZPB są dla nas najlepszym wzorem w walce o zbudowanie socjalizmu w naszym kraju. Pragnę również w dniach pełnych bólu i żałoby wstąpić w szeregi ZPPR, aby w ten sposób złożyć hołd nieśmiertelnej pamięci Towarzysza Stalina.

Choroba, a później śmierć Stalina odczułam bardzo boleśnie. Na myśl przyszył mi nie tylko pamiętne chwile w dniu 1 Maja 1951 r. w Moskwie, ale również wspomnienia z Wiedeńskiego Kongresu Pokoju, gdzie byłam świadkiem z jak wielką czcią i żarliwą wiarą wymawiali imię Stalina wszyscy

# Widziałam Stalina...

Pamiętam ten dzień jakby był wczoraj. Niezapomniana dla mnie data — 1 Maja 1951 roku. Wraz z delegacją polską znalazłam się w Moskwie, aby wziąć udział w obchodzie Święta Pracy. Nasza delegacja stała blisko trybuny, toteż kiedy o godzinie 10 ukazał się na niej Generalissimus Stalin, witałam entuzjastycznie przez tysiące zbranych, widziałam Go zupełnie dokładnie. Widziałam, jak uśmiechał się do defilujących przed Nim robotników, młodzieży, inteligencji pracującej, wojska. Jak ich pozdrawiał podniesioną do góry ręką. Maszerowali przed Stalinem radośnie ludzie radziecy, rzucając w Jego stronę peki kwiatów. Śmiały się do swego Wodza i Nauczyciela, skandowali Jego imię.

Stalin przyjmował defiladę do godziny 14. Chociaż padał deszcz i nad Moskwą przeszła dość silna burza, nie opuścił trybuny. Wtedy w Moskwie zobaczyłam jak miłośnica otacza naród radziecki Wielkiego Stalina i zroszumiąkam, jak bardzo kochał Stalin nie tylko ludzi radzieckich, ale wszystkich ludzi pracy na całym świecie. Wtedy patrząc w jasną wspaniałą twarz Stalina przysięgałam sobie w duchu, że do końca życia będę Jego wiernym żołnierzem, żołnierzem w walce o socjalizm w moim kraju i walce o pokój na całym świecie.

Choroba, a później śmierć Stalina odczułam bardzo boleśnie. Na myśl przyszył mi nie tylko pamiętne chwile w dniu 1 Maja 1951 r. w Moskwie, ale również wspomnienia z Wiedeńskiego Kongresu Pokoju, gdzie byłam świadkiem z jak wielką czcią i żarliwą wiarą wymawiali imię Stalina wszyscy

bojownicy o pokój, a szczególnie ci, którzy znoszą jeszcze jarzmo imperializmu. Odczuwałam nie tylko ból, ale ból tych wszystkich ludzi.  
Obok bólu rosła we mnie siła, siła płynąca ze znajomości życia i działalności Stalina. Zrozumiałam, że teraz dopiero muszę więcej niż kiedykolwiek okazać hartu ducha, teraz pracować lepiej niż kiedykolwiek. Tak samo jak i ja odczułam boleśnie śmierć Józefa Stalina robotnicy w naszych zakładach. Robotnicy z przedziałni postanowili w marcu wykonać bez nadrobek plan w 101 proc., w wykończalną w 102 proc. Pospały się również moc zobowiązań indywidualnych. Oto Cecylia Dąbrowska, krojczyni postanowiła w marcu wykreść o 6 tys. metrów tkanin ponad plan. Władysław Stanisława, farbkarz postanowił wypruć o 10 tys. metrów tkanin więcej. Maria Zaborowska, tkaczka, zobowiązała się produkować do końca miesiąca o 1 metr tkaniny więcej dziennie.

Kiedy dziś o godzinie 10 w chwili pogrzebu Stalina zawyży żałobnie syreny fabryczne i stanęły wszystkie maszyny w naszym zakładzie, jak zresztą i w całej Polsce, kiedy 5-minutową ciszą czciliśmy pamięć Wielkiego Człowieka — poczułam się tak, jakby spuszczano do grobu kogoś mi najdroższego.  
Ukochany przez nas Stalin umarł, ale pamięć po Nim będzie żyła w nas zawsze i zawsze będzie dodawała nam siły do wykonywania pracy.

KORNELIA PLEWIŃSKA  
majster  
ZPB im. Kunińskiego  
poseł na Sejm Polskiej  
Rzeczypospolitej Ludowej

Dnia 7-go marca 1953 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie  
S. + P.  
HELENA KULESZYNA  
z Zawadzkiej  
Wyprawienie zwłok z kaplicy cmentarnej na Dołach nastąpi dziś o godz. 16 o czym zawiadamiają  
3239-G  
Córka i rodzina.

**WTOREK 10 MARZEC DZIS**  
Cypriana  
JUTRO  
Konstantego

**WAŻNE TELEFONY**  
Pogot. Ratunkowe 254-44  
Straż Pożarna 8  
Kom. Miejska MO 253-60  
Miejski Obr. Infor 159-15

**DZYURRY APTEK**  
Apteki: nr 13 (Obr. Sta Ingradu 15), nr 49 (Pablańska 218), nr 16 (Jarcza 32), nr 19 (J. Stalina 60), nr 17 (Wróblewskiego 54), nr 26 (Kopernika 26), nr 53 (Pi. Kościelny 8)  
A. S. nr 41 (Al. Kosciuszki 49) dyżurnie codziennie.  
DZYURRY POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY  
Dziś dyżurnie całą dobę szpital im. M. Curie-Skłodowskiej — ul. Curie-Skłodowskiej 15.

**CO?gdzie?KIEDY?**  
**TEATR**  
NOWY (Więckowskiego 15) g. 19 „Henryk VI na lo wach”  
POWSZECHNY (Obr. Sta Ingradu 21) g. 19 „Intryga i miłość”  
IM. ST. JARACZA (Jarcza 27-29) „Dyrektor”  
MAŁY (Trauguttar nr 1) nieczynny.  
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) nieczynny.  
„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 17 „Skarb na pustkowiach”  
„ARLEKIN” (Piotrkowska 152) — g. 17 „Jas Szapek”  
**KINA**  
BALTYSKI (Naruszowicza 20) „Młoda Gwardia” I ser g. 14, 16, 18, 20 dozw. lat 7  
GDYNIA (Przejazd nr 2) Program filmów dokumentalnych i kulturalno-ostiat „Radziecka Litwa” PKF 16-53 g. 18 19 dozw. od lat 7 „Diableska gra” g. 20 —

ROMA (Rzgowska nr 84) „Konstanty Zasłony” dod. „Dokumenty zdrady” g. 18, 20, dozw. od lat 12  
SOJUSZ (Nowe Zielone) „Maly partynt” dod. „Jrzyzka harcerska” g. 18 30 dozw. od lat 7  
STYLOWY — Nieczynne z powodu remontu.  
SWIT (Balcuk Rynek 1) „Upadek Berlina” II s. dod. „Jesle w Gruzji” g. 17, 15, 20 dozw. od lat 12  
TATRY (Sienkiewicza 40) „Panna bez posagu” — dod. „W kraju socjalizmu” g. 15, 18, 20 dozw. od lat 12  
WISLA (Przejazd nr 2) „Chłopcy znad Kranichsee” dod. „Harczerze na sztafeta” g. 15, 18, 20 dozw. od lat 12  
WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Człowiek z karabinem” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 12  
WOLNOSC (Napierkowskiego 10) „Krajoznawca Wares” dod. „Skoki na narciach” g. 14, 16 18, 20, dozw. od lat 12  
ZACHETA (Zwierka 25) „Droga nadziei” dod. „Dur brzuszny” g. 18, 20 dozw. od lat 12

**Pracownicy poszukiwani**  
**Inż. agronoma na gospodarstwo 70 ha koło Łodzi** zatrudnią od zaraz Łódzkie Zakłady Przemysłu Welnianego. Warunki pracy do omówienia. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny Łódź, ul. Rzgowska 17a, tel. 198-10 wewnętrzny 20. 631-K  
**Inżynierów i techników na stanowiska inspektorów sietelowych oraz technika normowania Energetyczne w Łodzi** Piotrkowska 61. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Personalna 611-K  
**Kolierzyce i wyszkoleni na stanowiskach** zatrudnił Rzemieślnicza Spółdzielnia „Blysk” w Łodzi ul. Cz. Hutora 55. Zgłoszenia do Referatu Personalnego. 630-K  
**Głównego księgowego do Spółdzielni w Radomiu** oraz blansiste finansowego do Oddziału w Łodzi zaangażuje Centrala Spółdzielni Inwalidów, Oddział w woj. Łódzkie. Podania z życiowosami przyjmuje Sekcja Kadr w Łodzi ul. Piotrkowska 51. 636-K  
**Wykwalifikowanych szweców na robotę damska i męska** zatrudni natychmiast Centralna Wytwórnia Odzieżowa w Łodzi ul. Curie-Skłodowskiej 12. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny w godz. od 8 do 10 i od 13 do 15. 638-K

**(Głoszenia drobne)**  
**LEKARZE**  
Dr WOLKOWSKI specjalista chorób skórnych wenerologicznych Wschodnia 57 (3008-G)  
Dr JADWIGA ANFOROWICZ skóra wenerologiczne kobiece 15-19 Dąbniaka 8 (2781-G)  
Dr LASZEWSKI skóra wenerologiczne 15-17 30 Armii Ludowej 27 róg Narutowicza (2373-G)  
Dr CZYŻYKOWSKI choroby wewnętrzne serca raumacyjne. 4-6 Gdańska 85a (2264-G)  
Dr ZAURMAN specjalista skóra, wenerologiczne 1-9 30 4-6 Narutowicza 2  
Dr KUDREWICZ specjalista wenerologiczne skóra 8-9 30 7-5 Piotrkowska 106 (2259-G)

Dr REICHERT specjalista wenerologiczne skóra plicve (zaburzenia) Piotrkowska 14 czwarta — siódma (2318-G)  
Dr MARKIEWICZ specjalista skóra, wenerologiczne, mozoptolowe, Piotrkowska 109-8 (2376-G)  
Dr PIWECKI wewnętrznem plicza serce 16-13 1-7 Piotrkowska 35  
Dr WOJNY specialista chorób skórnych, wenerologicznych zaburzenia plicve 10-11, 16-18. Nowotki 7 (3187-G)

**KUPNO-SPRZEDAŻ**  
KUCHENKI gazowe, od-turczacze elektryczne mo orki, aparaty radiowe, fotograficzne, narzędzia — ranno — sprzedaż, skler aditowy tel. 169-35 wiew-kowskiego 31, Książniak.

**KUPONY garniturowe** blaszcowe, sukienkowe z paczek PKO kupuje „Przedaje sklep z samo-działami Piotrkowska 120  
KUPIE kurtki zamso- wa, skóry wezwe i lnne. Tel. 149-22 dzwonić od godz. 18 (3059-G)  
KUPIE krosno ręczne z maszynką snowadkę o-ras skęcarkę i tarczów ki. Oferty „369” Buro Ogłoszeń Piotrkowska 96  
SPRZEDAŁ wózek ręczny. Kola ogumione w do brym stanie w wiadomości Przybywskiego 29-39 (Napierkowskiego) telefon 192-88 (2426)  
SPRZEDAŁ lądny plac 1000 m kw. niedrogo — Reymontów ul. Prenowa 5 przed sierocińcem  
**ZAOFIAROW. PRACY**  
ABSOLWENTKI szkół podstawowych ogólnoo-buczających ucza się m aszynowania stenografii biurowej Zapisy Kursy Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistek Kłińskiego 50 Piotrkowska 32  
POMOC domowa potrzeb na do lekarza Tylna 8 informacje w porównani

**LOKALE**  
SPÓLZIENIA Pracy Chem „Argon” Płamow-cza nr 10 tel 138-97 po-szukuje garażu samocho-dowego Warunki do om-ówienia (2427-G)  
ZAMIEŃIE 3 pokoje z kuchnią ładne w Zako-pianem na 3 pokoje, kuch-nia w Łodzi z wygodami tel. 207-42 (3139-G)  
DUŻY pokój z kuchnią na parterze, okolica Ryn-ku Bałuckiego zamienie na pokój z kuchnią w 4-pokojowej posiadane i pietro Oferty „297” skla-dać Buro Ogłoszeń — Piotrkowska 96  
**NAUKA I WYCHOW**  
ZAPISY na kurs „kroju męskiego” przyjmuje se-krretariat IPR Stalina 7, podziemie godz. 9-18  
I-MIES. kurs kroju, szycia i modelowania IPR Czerwona 8 Zapisy codziennie w godz. 9-13 w niedzielni, wtorek środ-y 17-21 (587-K)  
ANGIELSKIEGO, NIE-MIECKIEGO, francuskie go wycza doświadczony profesor Telefon 209-52

**ROZNE**  
SKALE do radia wyko-nuje „Fotokopist” Przelazł 15 (2752-G)  
**DERMOSAN**  
Maść witaminowa. Wybitnie wzmag proces gojenia przy uszkodzeniach skóry i naskórka.  
DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH M.H.D.

**ODSWIEŻANIE, farbowa-nie obuwia, płaszczy, to-rebek Piotrkowska 9 ofi-cyna (2993-G)  
NAJMIŁSZYM upominkiem lądny, artystyczny obrazek „Łódź, Sienkiewicza 87 „Bazar”  
CERUJEMY skarpety me-skie maszynowo szybko, tanio Piotrkowska 41 w podwórzu. (2651-G)  
PRZEPRASZAM obywatela Jana Szymczaka kie rownika sklepu meblowego w Łowczu za bez-niająco obrażające zachowanie się wobec Niego przy zakupie mebli. Waleria Jankowska Łowicz, ul. Bleruta 34 (2345-G)  
**ZGUBIŁY**  
ZGUBIONO legiti. Zw. Nauczycielstwa Polskiego na nazwisko Helena Usińska Andrzejów.  
ZGUBIONO legiti. Ubezpiecz. legiti. Zw. Zaw., Karta meldunkowa i pokwitowanie na złożone dokumenty Józefa Kurana Łódź, Gdańska 45-10  
ZGUBIONO legiti. upraw-niająca do świadczeń lecz-nicznych Maria Macko-wiak Łódź, Ścieńska 72  
ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Zofia Melanowska. Zaw-szy 32 (2318-G)  
ZGUBIONO legiti. Zw. Zaw. na nazwisko Janusza Pieniasta 11 m 5  
ZGUBIONO legiti. Zw. Zaw. na nazwisko Jadwigi Justycka Łódź, Czac-kiego 4 (2413-G)  
SKRADZIONO legityma-cja szkolna nr 850 i legiti. MDK na nazwisko Jerzy Agaciak Piotrkowska 194  
ZGUBIONO legiti. Zw. Polskich Artystów Pla-tyków w Łodzi na naz-wisko Teresa Tyżkiewi-czowa (2729-P)**

**CENTRALA APTEK SPOŁECZNYCH**  
Oddział na woj. łódzkie  
Łódź, ul. Roosevelta nr 18  
przypomina, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 roku wszelkie zażalenia i odwołania załatwia kierownik oddziału lub jego zastępca w **poniedziałki** od godz. 12 do 14. Jeśli w poniedziałek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęcia jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. 616-K

**ŁÓDZKA FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH**  
w Łodzi ul. Wólczańska 223  
przypomina, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 roku wszelkie zażalenia i odwołania załatwia dyrektor lub jego zastępca w **poniedziałki** od godz. 13 do 15. Jeśli w poniedziałek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęcia jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. 618-K

**WYDAJE INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”**  
Redakcja i Administracja Łódź ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 233-00 Red. nac. 123-84, rozp. przy-2-13 Sekretarz odpow. 394-75 rozdz. Drzwi 10-12, dział gospodarczy 283-00 wewn. 36 oraz 228-32 dział sportowy 208-95 dział kult. 141-16, dział miński 143-80 i 283-00 wewn. 37 dział listów i korespon-dentów 283-00 wewn. 40 i 114-32  
Redakcja rekopisów nie zwraca. Za treści i terminy ortograficzne nie bierze odpowiedzialności. Dział ogłoszeń Piotrkowska 96 tel. 111-50 i 114-75 czynny 8-18 w soboty 8-14.  
Cena w prenumeracie rocznej 5 zł miesięcznie REDAKCJA KULIGIUM REDAKCJA

ZGUBIONO karte mel-dunkowa na nazwisko Władysław Maciejczyk — Łódź, Dąbrowskiego 40 (2391-G)  
ZGUBIONO karte mel-dunkowa, Longina Gła-węda zam Łódź, Lina-nowskiego 70 (2405-G)  
ZGUBIONO karte mel-dunkowa i pokwitowanie na złożone dokumenty Janina Lesiak, Łódź, Lelewela 11 (2391-G)  
ZGUBIONO karte mel-dunkowa, Longina Gła-węda zam Łódź, Lina-nowskiego 70 (2405-G)  
ZGUBIONO karte mel-dunkowa na nazwisko Stan'isław Chudziński — Łódź, ul. Jonszera 7 (2423-G)  
ZGUBIONO karte mel-dunkowa na nazwisko Jerzy Polas'ki, Południowa 31-24

# Wieczysta chwała Józefowi Stalinowi - wyzwolicielowi narodu polskiego

## Zgodnie z Twymi wskazaniem Wielki nasz Nauczycielu wzmagać będziemy wysiłki w pracy

## dla dobra Ojczyzny

### Robotnicy, chłopcy i inteligenci kobiety i młodzież woj. łódzkiego podejmują cenne zobowiązania

**„WIECZNA CHWAŁA WIELKIEMU STALINOWI! WIECZNA PAMIĘĆ O JEGO NIEPRZEMIJAJĄCYCH ZAŚLUGACH DLA LUDZKOŚCI!”**

**WIECZNE ŻYWA JEGO GENIALNA NAUKA, KTÓRA BĘDZIEMY CORAZ LEPIJ WCIELAĆ W ŻYCIU.”**

Pod tymi hasłami setki tysięcy mieszkańców naszego województwa złożyły wyrazy hołdu dla WIELKIEGO STALINA, na masówkach i uroczystych sesjach rad narodowych. Ze wszystkich stron napływają meldunki o masowo podejmowanych zobowiązaniach dla zadokumentowania niezłomnej woli wcielania w życie stalinowskich nauk.

Tysiące depezy z wyrazami żalu przesyłają mieszkańcy woj. łódzkiego na ręce ambasadora ZSRR w Polsce Arkadiusza Sobolewa.

### Robotnicy

We wszystkich zakładach pracy województwa odbyły się masówki, na których robotnicy wyrażali swój głęboki smutek po utracie Wodza światowego proletariatu.

„Wiadomość o śmierci towarzysza Stalina przyjmujemy z wielkim bólem — powiedział m. in. pracownik Zakładów Włókien Sztucznych w Tomaszowie Maz. Karol Wodzyński. — Realizować Jego wskazania — to najwyższy obowiązek dla nas teraz.”

Pracownicy Zarządu Lasów Doświadczalnych i Zakładów Przemysłu Drzewnego SGGW w Rogowie podkreślali na masówce konieczność czynnego wzmocnienia czujności zgodnie z naukami Stalina.

Cenne zobowiązania produkcyjne podjęli w celu przedterminowego wykonania Planu 6-letniego, w celu utrwalenia pokoju pracownicy Wytwórni Pasz Trzęsiciwych w Kutnie.

Zaloga tej wytwórni postanowiła wykonać plan roczny do dnia 10. 12. 1953 r.

Ponad 400 kolejarzy parowozowni Głównej Kutno — Azory, by oddać hołd Wielkiemu Wodzowi i Przyjacielowi narodu polskiego Józefowi Stalinowi podjęli szereg zobowiązań, które wykonają do dnia 14 bm.

Zobowiązania podnoszące znacznie wydajność pracy podjęli również pracownicy C.Z.P.I.D w Kutnie.

Zaloga ZPB im. Marceliego Nowotki w Piotrkowie postanowiła wyprodukować ponad plan w bieżącym miesiącu 11 tysięcy kg przędzy wartości 280 tys. zł.

Zaloga Krawieckiej Spółdzielni Pracy „Nasza Przysz-

ki — przykład Jego życia i Jego nauka. Pamiętać będziemy o Jego wskazaniach dla chłopów, mówiących, że tylko zespołowa gospodarka zapewnia postęp i przyszłość.”

„Powinniśmy dołożyć starań — mówił sołtys Wacław Goss — by praca nasza przy powiększaniu płoń i rozwijaniu hodowli przyczyniała się do umocnienia tego, co posiadamy dzięki Stalinowi, to znaczy pokój.”

W gromadzie Kalino pow. łódzki mało i średniorolni chłopcy podjęli wiele zobowiązań w hołdzie Stalinowi. M. in. wyrepertują oni systemem gospodarczym kilometr drogi i ukończą przedterminowo siewy wiosenne.

### Inteligencja pracująca

Nauczyciele i urzędnicy, inżynierowie i architekci — wszyscy pogrążeni w smutku i żałobie — wysyłają depezy kondolacyjne, podejmują zobowiązania.

W swej depezy nauczyciele z pow. kutnowskiego piszą:

„Zapewniamy w tych ciężkich chwilach, że jeszcze bardziej skupimy się wokół naszej partii, wokół rządu Polski Ludowej, aby poprzez wychowanie młodego pokolenia i pracę kulturalno-oswiatową jeszcze mocniejszym węzłem przyjaźni powiązać się ze Związkiem Radzieckim. W wychowaniu młodzieży przyświecać nam będzie ideologia Lenina — Stalina.”

Wyrazy głębokiego współczucia narodowi radzieckiemu wysłali też nauczyciele Liceum Pedagogicznego w Wieluniu. XI-letniej szkoły ogólnokształcacej w Pabianicach i wielu, wielu innych.

Inteligencja polska wzmaga swą czujność, aby dać należyte odprawy wrogom. Wyraz temu dał Władysław Nowicki, nauczyciel zawodu Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Głownie mówiąc:

„Wiemy, że Stalin odszedł od nas w momencie, gdy obóz imperialistów dąży do rozpetania nowej polskiej wojny. Toteż musimy wzmocnić nasze szeregi, sta-

się jeszcze bardziej czujnymi na wszelkie zakusy i knowania wroga słuchającego podszeptów różnych „Wolnych Europ”, „Głosów Ameryki”, „BBC” itp.

### Kobiety

„Dzięki Stalinowi mamy w naszym kraju prawo do pracy — powiedziała Regina Plewińska, stopkarka aleksandrowskich ZPP. — Dzięki Niemu nie potrzebujemy żebrac o kawałek chleba, tak jak to było przed wojną.”

Dlatego właśnie myśli kobiet naszego województwa płyną do Mauzoleum na Placu Czerwonym w Moskwie, gdzie wiecznym snem leży uśpiony Ten, któremu nasze kobiety zawdzięczają wyzwolenie spod jarzma kapitalistycznego i faszystowskiego.

### Młodzież

Za szczególnym uczuciem smutku przeżywa ciężkie dni żałoby młodzież, dla której Józef Stalin był najlepszym Opiekunem i Nauczycielem. Postanawia ona wierne iść Jego śladami, wzorować się na Jego życiu.

Młodzież Liceum Pedagogicznego w Wieluniu, Zasadniczej Szkoły Drzewnej i Państwowego Technikum Handlowego w Łęczycy oraz Państwowego Technikum Handlowego w Kutnie postanowiła zapoznać się z życiorysem Józefa Stalina i podnosić stale wyniki w nauce.

Z myślą o Stalinie podjęła zobowiązania młodzież Technikum Mechaniczno-Odewniczego w Kutnie — Azorach oraz w setkach innych szkół.

# Z myślą o naukach stalinowskich kobiety potęgują walkę o lepsze wyniki produkcyjne

Międzynarodowy Dzień Kobiet obchodzili mieszkanki naszego województwa w głębokim smutku, po Tym, który przez całe swoje pełne życie — walcząc o rzeczywiste równoprawności wszystkich kobiet, o szczęście matek i przyszłość ich dzieci. Toteż w obliczu śmierci Stalina kobiety naszego województwa wzmagały swe wysiłki nad urzędy z wyznaczeniem wielkich stalinowskich idei i przystępują do wzmożonej pracy, która pomażając gospodarce siły kraju wzmacnia walkę o pokój i socjalizm.

ZMP-ówki, zatrudnione w przedsiębiorstwie cieniopędnej w Piotrkowskim Kombinacie im. Marceliego Nowotki postanowiły znacznie zwiększyć wydajność swej pracy, zmniejszyć ilość odpadków i podnieść swoje kwalifikacje.

Cenne zobowiązania podjęły kobiety z gromady Pruszków, które postanowiły złożyć spółdzielnię produkcyjną. Ko-

### Jan Banasiak

kierownik parowozowni Kutno — Azory

## Nigdy niezapomniane spotkanie

Było to w grudniu 1949 r. Zbliżała się 70-ta rocznica urodzin Józefa Stalina. Masy pracujące całego kraju czcili siedemdziesiątą rocznicę urodzin Wielkiego Przyjaciela narodu polskiego tysiącami zobowiązań, słały Mu tysiące podarunków w dowód swego umiłowania i wdzięczności...

Byłem wtedy jeszcze maszynistą parowozowym. Wraz z siedmioma kolegami z różnych dyrekcji PKP powierzono nam przez wicehrabstwo narodu polskiego, specjalnym poleceniem, do Moskwy.

Prowadziłem pociąg. Mało kiedy tęskniłem tak za punktem docelowym, jak wtedy. Serce się rwalo, żeby szybciej, żeby to już...

Moskwa, gwarna — tonąca w powodzi światła, witała nas obrzymimi portretami Wielkiego Wodza. Tysiącami transparentów i udekorowanych wystaw.

Nigdy w życiu nie zapomnę owych dni, które spędziłem w stolicy Związku Radzieckiego. Nie zapomnę nigdy uroczystej akademii w Teatrze Wielkim.

„Siedziałem w siódmej łozy. Bardzo blisko przedziałem. Oczu nie mogłem odwracać od Genialnego Człowieka, który wyzwolił nasz kraj spod ciężkiego jarzma faszystowskiego, od

Człowieka, o którym ja i dziesiątki, setki tysięcy — takich jak ja, narodziło przez wiele dni i nocy w kapitalistycznych więzieniach.

A Stalin — wesoły, do broliwie uśmiechnięty — wznosił-razem z nami okrzyki na cześć Pokoju, na cześć Socjalizmu, któremu poświęcił całe swe życie, wszystek trud i genialne zdolności.

Wieczorem 21 grudnia 1949 r. w salach wspaniałego Kremia odbyło się wielkie przyjęcie. Znowu byłem blisko Stalina, znowu słuchałem Jego słów, patrzyłem w serdeczne, mądre oczy Przyjaciela i Nauczyciela...

Śmierć Stalina jest dla mnie osobiste wielkim ciosem. Gdy radio podało tę straszną wiadomość — jakby mi ciężki młot spadł na głowę. W pierwszej chwili nie mogłem sobie tego wytłumaczyć — serce nie chciało w to uwierzyć. Ale wieść o wielkim nieszczęściu była prawdziwa.

Odszedł Stalin. Zostało Jego wielkie Dzieło, sprawa o którą walczył do ostatka. Stalinowskie Dzieło będziemy kontynuować aż do zwycięstwa.

Serce Stalina, czułe na każdą krzywdę i ból każdego człowieka — jakiegokolwiek narodowości — nie umarło. Będzie ono w sercach wszystkich uczciwych ludzi na całym świecie.

Obok wielu innych swych towarzyszek prządkę i trzeciej zmiany samoprzajśnie obractkowych w zakładach Marceliego Nowotki w Piotrkowie postanowiły podnieść w bm. produkcję o 0,5 proc., zaś pracownicy przedsiębiorstwa średnioprzedniej zwiększą produkcję o 0,8 proc., prządkę trzeciej zmiany przędzalni średnioprzedniej oddziału wrzeźniennic o 0,5 proc.

Pracownicy Piotrkowskich Zakładów Drzewnych postanowiły zmontować ponad plan 48 szaf i 70 stołów oraz wyprodukować dodatkowo 10 m sześć sklejki.

### Motelnik ŁÓDZKI

\* Zarząd Okręgu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Łodzi organizuje w dniu dzisiejszym, 10 marca rb. godz. 17.30 w lokalu własnym, ul. Piotrkowska 272-b (parteri) odczyt nt. „Kobieta radziecka w pracy walce o pokój”. Po odczycie będzie wyświetlony film. Aktywność TPP-R i goście mile widziani.

\* Zarząd Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Przemysłowców im. Kopernika zawiadamia, że w ramach cyklu seminariów z dziedziny nowi biologii, odbędzie się dnia 12.3 br. o godzinie 19 (punktualnie) w aul III Szkoły TPD, ul. Sienkiewicza 46 seminarium nt. „Zagadnienia radiologicznego rozwoju”.

\* Dzień o godz. 19 w lokalu własnym Stowarzyszenia Inżynierów Techników Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 135 odbędzie się odczyt nt. „Mechanizm zapalnice i ich wpływ na wielkość nacięcia w atkach osnowy”. Prelegent: prof. Stefan Grossman.

\* W Zakładzie Filologii Klasycznej UL ul. Lindleya 3 dzień o godz. 19 odbędzie się posiedzenie Polskiego Towarzystwa Filologicznego i odczyt prof. dr. J. Sznajderskiej nt. „Rzeczony oficerowie w roli literatów i naukowców”.



Zachciało mu się pić. W miejscu, gdzie krople uderzały, rozpryskując się na wszystkie strony o kamień, było niewielkie wgłębienie w którym zebrało się nieco wody. Wypił wszystko leżąc na brzuchu. Było tego tak mało, że pragnienie zaczęło go męczyć jeszcze bardziej. Wydobycie z kieszeni gwóźdź — czego to nie noszą chłopcy w jego wieku w kieszeniach — Pietuś odkorkował jedną z butelek leżących w wiklinowym koszyku. Butelka była w trzech czwartych pusta — reszta wódki wparowała przypuszczalnie w biegiem czasu przez korek Pietuś wylał wódkę na kamienie i odbił szybką butelkę i postawił zaimprovizowane naczynie na kamieniu. Spadające z góry krople już się teraz nie rozpryskiwały. Zaczął obliczać ile czasu upłyne, zanim butelka napelni się chociażby do połowy — wypadło, że musiałby czekać kilka dni. Pietuś oblażył ją dla pewności kamieniami i zajął się drugą butelką. Odkorkował ją, odlał — podobnie jak pierwszej — szybkę, po czym wstawił do środka zapaloną świecę. Używał w ten sposób prowizoryczną latarkę, która z powodzeniem mogła mu zastąpić prawdziwą zgaszoną podczas ucieczki. Miał teraz pewność, że świeca nie będzie się rozplądzała z boków i nie wypali się przed czasem.

Uważę tego zaprzętą z koleji drewniana drabina, leżąca pod ścianą chodnika i czarny otwór pieca. Drabina zach-

80) wała się w doskonałym stanie i wyglądała na bardzo ciężką. Pietuś był przekonany, że w żadnym wypadku nie uda mu się jej podnieść i przystawić do otworu „pieca”, jednakże spróbował to uczynić. Ku jego wielkiemu zdziwieniu poszło mu to stosunkowo łatwo. Oparł koniec drabiny o występ skalny i zaczął ją powoli podnosić ku górze. Trwało to długo i kronle potu wystąpiły mu na czoło, gdy wreszcie górny szczebel drabiny znalazł się na wysokości „pieca”. Odcignął nieco dolny koniec, umocował go starannie i odsapnął z zadowoleniem. Teraz mógł sobie pozwolić na mały odpoczynek.

Odciszając od drabiny, by lepiej przyjrzeć się swojemu dziełu, Pietuś poczuł pod nogą coś miękkiego. Zbliżył do tego miejsca świecę i zobaczył strzępy jakiegóż materiału i waty; domyślił się, że są to resztki ciepłej zimowej czapki. Tracił je lekko nogą i wydał okrzyk zdziwienia. Ze zbutwiały łachmanów wysoczyła zielona iskra, która nie tylko, że nie zgasła, lecz nawet nabierała z każdą chwilą blasku. Pietuś drżącą ręką podniósł niewielki, niezwykle regularny kryształik, rzucający dokoła ciepłe promienie.

— Zielony kamień!... — wyszeptał.

Zaczął gorączkowo przeszukiwać zbutwiałe strzępy i znalazł w nich jeszcze cztery kamienie. Potem uświadomił sobie, że traci czas na głupstwa: było rzeczą oczywistą, że drogie kamienie zostały wydobyte w „piecu” i ukryte w czapce przez człowieka, który natrafił na niezwykle bogatą żyłę. Pietuś nie zastanowił się nawet nad tym, dlaczego człowiek ten zostawił w podziemiach czapkę z takim bogactwem.

Natychmiast wyruszył na dalsze poszukiwania przyświecając sobie niedawno zamajstrowaną latarką.

Wysoka drabina okazała się nie lada przeszkodą, Pietuś udało się jednak w końcu ją pokonać.